



# GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 20 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 318 (1263)

## Utrwalenia pokoju

zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń o 1/3 domaga się Związek Radziecki na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

PARYŻ PAP. — Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem radzieckim w sprawie zakazu broni atomowej oraz ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych wielkich mocarstw o jedną trzecią.

Delegat brytyjski Hector Mac Neil powtórzył znane argumenty państw zachodnich, obliczone na storpedowanie wniosku o rozbrojenie. Unikając rzeczowej dyskusji na temat rozbrojenia, mówca ograniczył się do zdawkowego określenia wniosku radzieckiego, jako „manewru propagandowego”. Mc Neil usiłował również, jak w swych poprzednich wystąpieniach, uzasadnić konieczność istnienia bloku zachodniego.

Z kolei zabral głos wiceminister Wyszynski, który ponownie domagał się przyjęcia wniosku radzieckiego, jako konkretnego wstępu do powszechnego rozbrojenia.

Mówca domagał się od delegata brytyjskiego, aby jasno odpowiedział na pytanie, czy jest za zakazem broni atomowej.

Wyszynski zaznaczył, że decyzja w sprawie zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych winna zapaść równocześnie.

Omawiając francusko - belgijską propozycję w sprawie kontroli energii atomowej, Wyszynski określił ją jako zamaskowany projekt stworzenia monopolu amerykańskiego w dziedzinie produkcji energii atomowej.

Następnie Wyszynski przytoczył dowody, świadczące o zbrojeniach Sta-

nów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Zbrojenia te budzą niepokój na całym świecie. Zgromadzenie Generalne powinno wziąć pod uwagę nastroje pokojowe, panujące na całej kuli ziemskiej.

i poprze starania Związku Radzieckiego o utrwalenie pokoju.

Mówca oświadczył, że opór narodów przeciwko przygotowaniom do wojny rośnie z każdym dniem.

### Depesze gratulacyjne do włóknarzy

DO PZPB Nr 3 w Łodzi

Pierwszym zakładom, które podjęły wezwanie Kopalni Zabrze-Wschód gratuluję wykonania planu rocznego w dniu 18. 11. 1948 r.

Tym godnym uczczeniem historycznego Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, wysunęła się Wasza załoga na czoło zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Przodownikom pracy, załodze, personelowi inżynieryjno-technicznemu i administracyjnemu zakładu przesyłam życzenia dalszych sukcesów pracy.

(—) GOLAŃSKI

wicemin. Przem. i Handlu

Na ręce Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy.

Radosny fakt przedterminowego wykonania tegorocznego planu produkcji przez przemysł włókienniczy skłania mnie, aby za Waszym pośrednictwem przekazać gratulacje zorganizowanemu włókniarzom.

Wychowawcza praca Związku Zawodowego Włóknarzy, wspaniałe wyniki w dziedzinie współzawodnictwa pracy, znamienne masowym ruchem wielowarsztatowym i wysunięciem się na czoło wielu przodowników pracy, zwracają na załogi przemysłu włókienniczego oczy całego narodu.

Tegoroczne, przedterminowe przekroczenie planu jest tym ważniejsze, że dokumentuje wysiłek klasy robotniczej dla uczczenia historycznego faktu zjednoczenia ruchu robotniczego w jedną partię klasy robotniczej.

(—) GOLAŃSKI

wicemin. Przem. i Handlu

## Wyrok w procesie Pużaka i S-ki

Pużak i Szturm de Sztrem skazani zostali na 10 lat więzienia, Dziegielewski i Krawczyk na 9 lat Misiorowski i Cohn — na 5 lat więzienia. Na mocy amnestii skazanym zmniejszono karę do połowy — Cohnowi i Misiorowskiemu Sąd karę darował

WARSZAWA PAP. — Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił w dniu 19 bm. wyrok w sprawie członków organizacji nielegalnej WRN.

Oskarżony Kazimierz Pużak skazany został na karę 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat z przypadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Na mocy ustawy o amnestii Sąd złagodził oskarżonemu karę do 5 lat więzienia.

Osk. Szturm de Sztrem skazany został na karę 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat i przypadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy amnestii Sąd złagodził karę do 5 lat więzienia.

Osk. Józef Dziegielewski skazany został na karę 9 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat i przypadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy amnestii

Sąd złagodził karę do 4 lat i 6 miesięcy więzienia.

Osk. Feliks Misiorowski skazany został na karę 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat z przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy ustawy amnestyjnej Sąd oskarżonemu karę darował.

Osk. Ludwik Cohn skazany został na karę 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat z przypadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy amnestii Sąd oskarżonemu karę darował.

Osk. Wiktor Krawczyk skazany został na karę 9 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat z przypadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy amnestii Sąd złagodził oskarżonemu karę do 4 lat i 6 miesięcy więzienia.

Motywy wyroku podamy w dniu jutrzejszym.

### PZPB Nr 5

me'duje o wykonaniu planu

Do Redakcji „Głosu”

Plan produkcyjny w ilości 4.582.400 mtr. wykonaliśmy dzisiaj tj. dnia 20. 11. 1948 r. o godzinie 9.

My, robotnicy i robotnice tkalni PZPB Nr 5 w zrozumieniu olbrzymich potrzeb dźwigającej się z ruin naszej Polskiej Ludowej zobowiązujemy się, że do dnia 31 grudnia 1948 r. wyprodukujemy jeszcze 450.000 mtr. tkanin, by w ten sposób uczcić Zjednoczenie Partii Robotniczych a tym samym przyczynić się do polepszenia bytu mas pracujących.

Sekretarz Kom. PPR

(—) J. Trzeciak

Sekretarz Kom. PPS

(—) T. Błaszczak

Przew. Rady Zakł.

(—) J. Krejczy

Dyrektor Naczelny

(—) St. Pawelec

Przodownice Pracy:

Błażejewska Anna, Frączkowska Jadwiga, Górzyska Stanisława, Barańska Ewa

### Sytuacja strajkowa we Francji

PARYŻ PAP. W piątek nie zanotowano większych zmian w sytuacji w zagłębiach węglowych. W okręgach Valenciennes, Bruay i Courrières ilość zjazdów do szybów zmniejszyła się o 400, w okręgu Henin — Liétard — o 800 w porównaniu z dniem poprzednim.

W Zagłębiu Loary akcja strajkujących uległa dalszemu usztywnieniu. 570 górników przyłączyło się do strajku ponownie. W szymbie Cambefort na wiadomość o aresztowaniu delegata związkowego, górnicy wystąpili z ostrym protestem.

Represje rządowe w stosunku do strajkujących górników nie ustają. Oddziały policji patrolują w dalszym ciągu ośrodki górnicze. W Arras gwardia ruchoma usiłowała rozbić zebranie strajkujących. W departamencie Pas de Calais 22 delegatów robotniczych zostało aresztowanych, 600 osobom wyłożono posępowanie sądowe, a na 10 wydano już wyrok skazujący.

W departamencie Nord terror jest jeszcze silniejszy. Reakcyjna większość zarządów miejskich w Chambon-Fegerolles, Roche-Lamollere oraz St. Etienne skasowała bezpłatne wydawanie mleka dzieciom strajkujących górników.

W Terrenois policja zatrzymała jako zakładniczkę żonę strajkującego górnika Kitiot.

W departamencie Gard na skutek akcji okręgowych związków zawodowych 28 górników, zatrzymanych w więzieniu w Avinionie, zostało wypuszczonych na wolność.

### Konferencje Dzielnicowe i Fabryczne

Dzisiaj, dnia 20 bm. odbędą się następujące konferencje Dzielnicowe i Fabryczne:

Godz. 13 — Dzielnicowa Górna Prawa

Godz. 14 — Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 2

Godz. 14 — Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3.

### Walka o kopalnie francuskie



Uzbrojone oddziały Marokańczyków szturmują kopalnie w Bethun. Górnicy z Bethun już od 4 października bronią swoich szybów przed codziennymi atakami policji i wojsk kolorowych Mocha.



# Wzmagamy czujność w walce ze spekulacją

## Zadania społecznego aparatu kontroli cen

Dwa i pół roku temu wyszły w teren pierwsze obywatele komisje kontroli cen. Osiągnięcia ich na polu ograniczenia działalności elementów spekulacyjnych są poważne. Lotne kontrole społecznych komisji nie wyeliminowały jednak całkowicie, mimo stabilizacji gospodarczej, elementów spekulacyjnych. Podnoszą one od czasu do czasu głowę i usiłują wprowadzać zamęt do naszego życia gospodarczego, stając się bazą wrogich sił, narzędziem walki reakcji z klasą robotniczą, ze światem pracy.

W obecnym okresie, gdy stopniowo przeprowadza się likwidację reglamentowanego systemu zaopatrzenia, gdy zbliża się okres świąteczny, tu i tam dają się zaobserwować dążenia elementów spekulacyjnych do zwyższenia cen. Celem zniżyć na parę dni w prywatnych sklepikach ziemniaki, aby je później sprzedać „spod lady” o parę złotych drożej, czasem chowa się cukier lub sól.

Te machinacje są na ogół krótkotrwałe, gdyż nie mają żadnego gospodarczego uzasadnienia, ale zawsze znajduje się pewna ilość naiwnych, którzy ulegają panice i przez nieświadomość stają się narzędziem w ręku spekulantów. Toteż nie wolno ani na chwilę osłabić czujności w walce ze spekulacją, musi być ona prowadzona nadal jeszcze bezwzględniej, jeszcze sprawniej niż dotychczas, czynnik społeczny powinien na każdym odcinku ściśle współdziałać z Komisją Specjalną, bezwzględnie tępiąc wszelkie przejawy szkodnictwa społecznego.

Związki zawodowe, które tak poważną rolę odgrywają na odcinku walki ze spekulacją, nie zawsze dotychczas z jednakowym natężeniem tępiły szkodnictwo gospodarcze. Obecnie ten stan rzeczy ma ulec zmianie, KCZZ opracowała bowiem bardzo szczegółowy plan działalności na polu walki ze szkodnictwem. Wszystkie okręgowe komisje związków zawodowych wydelegują w najbliższym czasie po jednym stałym przedstawicielu do miejscowej delegatury Komisji Specjalnej. Delegat związkowy w terenowej Komisji Specjalnej będzie czuwał nad tym, aby współpraca między światem pracy i organem państwowym do walki z nadużyciami przebiegała sprawnie i harmonijnie, żeby miała stały i ścisły charakter.

W związku z tym zaistniała potrzeba uzupełnienia i przeszkolenia kadr kontrolerów społecznych. Muszą to być ludzie świadomi ważności zadania, jakie przed nimi stoją, wyrobieni społecznie i politycznie. Wszelka przypadkowość przy wyborze kandydatów na kontrolerów jest niedopuszczalna, gdyż pomniejsza wartość tej

bronii, jaką są w rękach klasy robotniczej społeczne komisje kontroli cen.

Przy wyborze społecznych kontrolerów winny być w szerokiej mierze uwzględnione kobiety. One bowiem znają najlepiej metody spekulantów, one najczęściej odczuwają na swym domowym budżecie nadmierne apetyty nieuczciwych kupców. Zarówno kobiety — robotnice, jak i gospodynie domowe w walce ze spekulacją mogą i powinny odegrać bardzo poważną rolę, wchodząc w skład społecznych komisji kontroli cen poprzez związki zawodowe i Ligę Kobiet.

Sprawni i świadomi swych obowiązków aparat społeczny kontroli cen, działający w oparciu o Komisję Specjalną, jest gwarancją, że walka ze szkodnictwem gospodarczym zakończy się klęską elementów spekulacyjnych.

### Przegląd pras radzieckiej

## Strach przed pokojem

Gazety radzieckie zamieszczają artykuł komentatora gazety „New York Star”, Stone’a, na temat amerykańskiej polityki zagranicznej.

Komentując niedawne oświadczenie Marshalla na konferencji prasowej w Paryżu, Stone pisze: „Sekretarz stanu Marshall oskarża Związek Radziecki o prowadzenie propagandy pokojowej. Dziwne to oskarżenie. Czy pragnemy pokoju? Do ostatniej chwili oskarżano Związek Radziecki o dążenia agresywne. Obecnie oskarża się go o dążenia pokojowe. Konieczność zastąpienia jednego oskarżenia drugim tłumaczy się faktem, że dążenia radzieckie do rokowań, aby położyć wreszcie kres zimnej wojnie, stało się zbyt oczywiste...”

Do jakich celów dąży ta ofensywa pokojowa? Marshalli utrzymuje, że celem jej jest wywołanie wrażenia, że St. Zjednoczone są podległym wojennym. Na czym polega zadanie Marshalla? Dąży on do tego, aby cel ten nie został osiągnięty. Dlaczego istnieje niebezpieczeństwo, że w opinii publicznej St. Zjednoczone będą figurowały jako podległe wojennym? Istnieje ono dlatego — odpowiada Stone — że każde usiłowanie ze strony radzieckiej, zmierzające do ustanowienia pokoju, było odrażające.

W roku bieżącym Stalin usiłował dwukrotnie doprowadzić do bezpośrednich rokowań

o pokój z Trumanem. Truman usiłował jeden raz rozpocząć bezpośrednie rokowania pokojowe ze Stalinem. We wszystkich tych wypadkach dyplomaci wojskowi i bankierzy w unifor mach wojskowych decydujący o amerykańskiej polityce zagranicznej, nie dopuścili do spotkania.

Posiadamy bombę atomową. Jak się okazuje Rosjanie mają tajną broń o wiele groźniejszą: walkę o pokój. Broń ta wywołuje w Pentagonie (gmach ministerstwa wojny Stanów Zjednoczonych) o wiele większą panikę niż wywołała bomba atomowa w Bikini. Czy rzeczywiście perspektywa pokoju jest aż tak przerażająca?

Podkreślając fakt, że przedstawiciele amerykańscy w ONZ odrzucili niedawno w Paryżu wniosek radziecki o redukcję zbrojeń i kontrolę nad energią atomową, Stone pisze:

„Oha te wnioski odrzucono tak szybko i przy niekompaniamencie takiej wrzawy, że wywarło to wrażenie, jak gdyby Stany Zjednoczone bały się, że dyskusja nad tymi wnioskami może przypadkiem doprowadzić do wniosków, nadających się do przyjęcia... Dlaczego tacy ludzie jak Marshall, Forrestal i Lovett tak się boją, że nagle, niespodziewanie może zapanować trwały pokój?”

### To i owo

## Witamina d

Trudno, obywatele, znaczenia witamin nie doceniać. Naukowo wszak stwierdzono, że bez życianu „b” lub „c” w życiu ludzkim, jak to się mówi „ani me i ani me i w ogóle odradza skorbut, próchnica zębów, krzyżnica tudzież choroba beri-beri.

Z drugiej atoli strony nie wydaje się, proszą was, słusznym „palke” z witaminami „prze ginać”, t.j. niby wpływ ich, że tak powiem, za bardzo wyolbrzymiać. Tak jak robią np. Amerykanie.

— Czang-Kai-Szek — mówią — cierpl fatalnie na żółtaczkę i silny rozstrój kuomintangowskiego organizmu, ale to nic nie szkodzi: zaaplikujemy mu witaminę „d” (olawowa).

— Sofulis — stwierdza — znajduje się w bardzo groźnym stadium, lecz od czegoś wszechmocna witamina „d”. Rzecz jasna, ona i tylko ona pozwoli rozpedzić wszystkie „wrzody sofulistyczne”.

Lub:

— Quelle — oświadcza — ma silną a nemię. O'key. Nic mu tak nie pomoże, jak witamina „d”.

A tu praktyka, można powiedzieć, życlowa bynajmniej terapii Białego Domu nie potwierdza. Witamina „d” bynajmniej pacjentów medycyny pana marshallowskiej na nogi nie stawia. Raczej wręcz przeciwnie, bo, jak ogólnie wiadomo:

1) Czang-Kai-Szek ledwie dycha i jest, jak to się mówi, na dystansie trzy ćwierci od śmierci;

2) Sofulis kładzie się na dobre;

3) Quelle ma blednicę coraz złośliwszą.

Ano, drańią się poważnie z tego powodu konsyliarze amerykańscy w głowę. Jeśli chodzi o Chiny — to cała tzw. misja dyplomatyczna USA przy Czang-Kai-Szku dała niedawno drapak.

A sprawa, psiałość, jest taka prosta. Witamina „d (olawowa)” nie jest żadnym życianem dla ludów świata. Nie wytrzymuje pod presją konkurencji z witaminą wolności i sprawiedliwości społecznej, tą witaminą, która masom pracującym Chin, Grecji czy Francji daje siłę i moc do walki ze skorbutem imperialistycznym, faszystowską próchnicą i chorobą nie tyle angielską, ile anglosaską, a ściślej mówiąc kapitalistyczną. E. Tam.

# Walka o wypełnienie zobowiązań przedkongresowych trwa!

### Przemysł bawełniany

Załoga PZPB nr 3 wykonała już swe zobowiązania przed terminem, a inne fabryki szybko krokiem zbliżają się do nakreślonych przez siebie celów.

Do nich w pierwszym rzędzie należą PZPB nr 16, które 16 listopada wykonały swój plan dzienne w 127 proc.

Załoga PZPB w Pablińcach uzyskała tego dnia w przedziałni ośnoprzędnej 151 proc planu, w średnioprzędnej 110 proc., a w odpadkowej 101 proc. Na omias, tkalnie tego dnia lekko się wahnęły i planu nie wykonały.

PZPB nr 3, które zresztą w dwa dni później wykonały plan roczny, osiągnęły 16 listopada 105 proc. w przedziałni średnioprzędnej, 107 proc. w przedziałni odpadkowej i aż 148 proc. planu dziennego w tkalni.

Załoga PZPB nr 7 wykonała swe zadanie dzienne w 106 proc. w przedziałni i w 109 proc. w tkalni.

PZPB w Zgierzcu otrząsnęły się szybko z chwilowych niepowodzeń i znowu osiągnęły wykonanie planu dziennego w 110 proc.

PZPB w Ozorkowie nadal planu dziennego nie wykonały, a w PZPB nr 2 przy wysokim przekroczeniu planu w przedziałni odpadkowej (116 proc.) i przy lekkim przekroczeniu

planu w tkalni w 101 proc. planu w przedziałni średnioprzędnej znowu nie wykonały.

### Przemysł wełniany

16 listopada najlepsze wyniki pracy w przemyśle wełnianym osiągnęła załoga PZPW nr 6, która wykonała swe dzienne zadanie w 157 proc.

Do doskonale wyników wykazały również PZPW nr 3, które wykonały plan w przedziałni w 126 proc., w tkalni w 106, a w wykończalni w 154 proc.

PZPW nr 2 we współzawodnictwie przedkongresowym osiągnęły nowy sukces, uzyskując w przedziałni 120 proc., w tkalni 130 proc., a w wykończalni 110 proc.

Do zakładów, które tego dnia osiągnęły najlepsze wyniki należą PZPW nr 5, PZPW nr 35, PZPW nr 36.

Za to PZPW nr 32 w Ozorkowie wywalczyły sobie 16 listopada znacznie lepsze wyniki, aniżeli w dniach poprzednich wykonując plan w przedziałni w 103 proc., a w tkalni w 115 proc.

PZPW nr 37 zanotowały niewielkie osłabienie tempa pracy. Jednakże i tak wykonały one plan dzienny z nadwyżką — w przedziałni w 104 proc., a w tkalni w 124 proc.

Współzawodnictwo przedkongresowe trwa, tempo pracy wzrasta.

### Przemysł jedwabniczy

Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Łódź-Południe, które podjęły zobowiązania przedkongresowe wykonały 16 listopada swój plan dzienny w 114 proc. Nasennego dnia uzyskały one jeszcze lepsze wyniki, wykonując plan w 118 proc.

PZPJG nr 8 wykonały 16 listopada zadanie dzienne w 107 proc., a 17 listopada w 109 proc.

## W krajach demokracji ludowej

### „NOVA SVOBODA” O WSPÓŁPRACY ROLNIKÓW POLSKICH I CZECHOSŁOWACKICH

Dziennik czeski „Nova Sloboda” publikuje niezwykle charakterystyczną wiadomość o współpracy rolników polskich i czechosłowackich na pograniczu. Dziennik pisze, że rolnicy polscy wozą buraki do czeskiej cukrowni w Vavrovicach pod Opawą, a z drugiej strony rolnicy czechosłowaccy wozą buraki do bliżej położonych cukrowni polskich w pasie pogranicznym.

### KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W BUDAPESZCIE

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Węgiersko-Polskiej, odbył się w Budapeszcie koncert muzyki polskiej, w którym wzięli udział: śpiewak Jan Trybus, śpiewaczka Tatiana Dubnowska i skrzypaczka Wanda Wilkomiriska. Koncert wywołał żywe zainteresowanie w kręgach artystycznych.

## Życie kulturalne

**150 TYSIĘCY OSÓB NA 800 ODCZYTACH.**  
W miastach i wsiałach obwodu moskiewskiego ogłoszono w październiku rb. przeszło 800 odczytów na tematy społeczno-polityczne, rolnicze i naukowo-przyrodnicze. Na odczytach było obecnych łącznie 150 tysięcy osób. Wielkie zainteresowanie każdorazowo wywołały takie odczyty jak np. „Następcy Mieczurina przeobrażają przyrodę”. „Organizacja zapasów paszy” itd.

Odczyty wygłaszają doświadczeni lektorzy — specjaliści Wszechzwiązkowego Towarzystwa Koppowszechnia Wiedzy Politycznej

**UMUZYKALNIENIE ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH**

W roku bieżącym na wydziałach wołaných

konserwatorium Moskiewskiego, Leningradzkiego, Szwiedłowskiego, Kijowskiego i Saratowskiego, otwarto muzyczne szkoły wieczorowe, w których uczą się utalentowani śpiewacy — uczestnicy kół amatorskich. Łączą oni pracę w fabrykach i urzędach z nauką w konserwatorium.

### WYSTAWA DZIEŁ MŁODYCH ARTYSTÓW

W salach Państwowego Muzeum Sztuki Piastycznej im. A. Puszkina (Moskwa) otwarta została Wszechzwiązkowa Wystawa prac młodych artystów, poświęcona 30 rocznicy Komсомолu. Wystawa obejmuje przeszło 300 dzieł malarstwa, rzeźby i grafiki wykonanych głównie w roku bieżącym. Znaczna część wystawionych prac poświęcona jest Leninowi i Stalinowi.

# 150 tys. metrów ponad plan wyprodukują PZPW im. Ł. Waryńskiego do końca roku

Nad bramą wjazdową PZPW nr.1 przybijają właśnie strażacy dwa transparenty „17-XI — wykonaliśmy plan roczny” głosi jeden z nich. „Przedterminowym wykonaniem planu uczciliśmy Zjednoczenie Partii Robotniczych”.

Z szacunkiem przyglądamy się wymownym transparentom. Wykonali plan!

Dyrektor naczelny jest nieobecny. Rozmawiamy z dyrektorem technicznym, tow. Grzelawskim,

— Jak to się stało, że osiągnęliście tak szybkie tempo produkcji?

— Powiem wam krótko — mówi na wstępie tow. Grzelawski — po prostu nasza załoga stanęła na wysokości zadania. Ujęli się ludzie ambicji, więc i dokonali, czego chcieli.

Szczególnie pięknymi rezultatami pracy mogą się pochwycić: Zygmunt Bartczak, kierownik tkalni, Henryk Łuczak — tkacz, siedmiokrotnie zdobywca pierwszej nagrody w wysiłgu pracy, Zygmunt Józef, Władysław Kordalewski, Maria Dybka, Józef Kosakowski, Bolesław Luciejewski, Kazimierz Kukulak — tkacz, Paprotny Roman — tkacz, Edmund Kaplański i Paweł Seliger — przewlekarze, Weronika Tomaszewska, Maria i Zofia Szyszczak — skrzęćarki i wielu, wielu innych. 105 przodowników pracy liczy nasza fabryka. To są filary naszej produkcji.

Przylądzamy się do grupy robotników, opuszczających właśnie fabrykę, po ukończonej zmianie. Z zainteresowaniem czytają plakat zawiadamiający, że plan został wykonany!

— Tak, tak — kiwają głowami. Popracowało się nieźle,

— Jak wyglądała wasza praca — pytamy ciekawie — w tych ostatnich tygodniach? Patrzą zdumieni.

— Jak to „jak wyglądała”? Zwyczajnie. — No tak zwyczajnie to nie — oponujemy. Co dziesięć i pół miesiąca, to nie dwaście. Trzeba było spieszyć się, prawda?

— Towarzyszu redaktorze, spieszyliśmy się — to prawda. Ale też i warunki pracy były dobre.

Bo jeżeli przędza jest zła, jeżeli maszyny nie są wyremontowane — nie da rady... Postoje cały wysiłek zjedzą. A u nas postojów nie było. Dyrektor techniczny trzymał produkcję w garści. Przodownikami pracy się opiekował, ulepszenia różne wprowadził...

— Taaak! A nic mi o tym nie mówił.

— Bo to człowiek, co lubi pracować, a nie gadać.

Wrócemy więc z powrotem do tow. Grzelawskiego. Już się teraz nie wykręci.

— Jakże to tam ulepszenia wprowadziliście, towarzyszu? Robotnicy mi powiedzieli.

— Ulepszenia? Chyba mają na myśli kroch

malarnię. Tam, rozumiecie, taka sytuacja była: krochmalenie osnów odbywało się na szerokości 1,70 m., a po tym, po wysuszeniu, rozciągało się osnowę do potrzebnej szerokości — 2 metry. Nie mieliśmy odpowiedniego płótna na walki wyciskające — za wąskie było. W Dyrekcji Tkanin Technicznych też nie mieli. Co było robić? Trzeba było samemu coś skombinować, bo nieci się rwali.

Kazałem więc usnuć specjalną osnowę i tkac płótno. Udało się. Teraz ma już ono odpowiednią szerokość — 2,20 m. Przy okazji skomponowałem i osnowę dla dekaturny suchej, która stała z braku płótna technicznego. Dekatyzowanie podwyższa jakość towaru.

Walką o jakość, to główna troska całej załogi. Nic więc dziwnego, że PZPW nr.1 mogą poszczycić się 97 proc. primy. Następnym bojowym zadaniem, jakie postawiła sobie załoga i dyrekcja, to zmniejszenie ilości odpadków.

I do końca roku dadzą państwu jeszcze 150 tys. metrów towaru pierwszorzędnej jakości.

Klm.

## 11 tysięcy rodzin robotniczych we własnych domach

Okolo 11 tysięcy rodzin robotniczych na Ukrainie obchodziło w tym roku rocznicę Rewolucji Październikowej w nowych domach wybudowanych na koszt własny. Domy te wybudowane są z uwzględnieniem wszystkich potrzeb rodziny: posiadają one budynki gospodarcze, ogrody warzywne, sady. Państwo przy

znało robotnikom na ten cel kredyty długoterminowe i niezbędne materiały. Jedynie w r. bieżącym rząd ukraiński wysygnował na ten cel przeszło 500 milionów rubli. W chwili obecnej robotnicy ukraińscy budują jeszcze okolo 17 tysięcy domków panterowych w miastach.

## Faszystowski wilk w jagnięcej skórze

# Prawda o spokoju w Hiszpanii

### Bezgraniczna nędza mas i krwawe metody terroru

„Prawda” poświęca dłuższy artykuł sytuacji w Hiszpanii p. t. „Jaki pokój” pamuje w Hiszpanii?”

Autór artykułu W. Borowski pisze, że protektorzy gen. Franco zdają sobie sprawę z faktu, że otwarcie obrona faszystów Hiszpańskiego wywołała zdecydowaną odprawę ze strony wszystkich milujących pokój narodów. Dlatego też od pewnego czasu widać postać gen. Franco zaczęto szpiesznie przyodziewać w jagnięcą skórę.

W tym celu zainicjowano Franco Caudilla z pretendentem do tronu hiszpańskiego don Juanem. Propaganda anglo-amerykańska z podejrzaną gorliwością zareklamowała ten flirt jako rekonkwistadę „bliskiej” „demokratyzacji” Hiszpanii. Reakcyjna prasa zachodnia zachwytując się od zachwytu cytując oświadczenia gen. Franco, że w Hiszpanii „panuje pokój społeczny, harmonia i porządek”, że „walka klasowa została zlikwidowana” itp.

Ostatnie manewry gen. Franco, świadczą o tym, że wrogowie ludu hiszpańskiego nie przypadkowo uciekają się do tych niewybrednych chwytów. Angielski konserwatywny „Sunday Times” donosił ostatnio z niepokojem: „Hiszpania coraz bardziej potrzebuje mocarstw zachodnich w celu uniknięcia katastrofy gospodarczej i zamieszek komunistycznych wewnątrz kraju”.

Należy przypisać — pisze „Prawda” — że panowie z „Sunday Times” mają wadkę po wódki do niepokoju. Bilans 9-letniej gospodarki falgistów przynosi Hiszpanii niesłychaną ruinę i nędzę. Kilka miesięcy temu na posiedzeniu frankistowskiej „rady administracyjnej” prezes największego banku, Urquijo, zmuszony był przyznać, że produkcja w kraju „katastrofalnie się obniża, koleje nie kursują, ziemia pozostaje bez uprawy”.

W porównaniu z rokiem 1936 koszty utrzymania w Hiszpanii wzrosły o 200 proc. Rolnictwo bezrobocia. W jednym tylko Madrycie liczbę bezrobotnych wynosi 80 tysięcy. Tytuł rodziny nędzarzy gwałdzi się w pieczarach, które wyrły sobie w okolicach stolicy, jak za czasów wieku kamiennego. Głód, brak zarobku, głód, choroby żywnościowe, brak ochrony zdrowia — podkopują zdrowie milionów robotników i urzędników.

Sytuacja chłopstwa hiszpańskiego jest nie mniej tragiczna. Według danych oficjalnej statystyki falgistowskiej kraj liczy — 3.115.265 robotników rolnych żyjących „z pracy przypadkowej”, innymi słowy, nie mających sni pracy, ani ziemi, ani zapewnionego kawałka chleba. Za to garstka pa sożytych obszarników, stanowiących 1 proc. gospodarzy, posiada na własność połowę na

dającej się do uprawy ziemi hiszpańskiej. Ale ani głód, nędza i ruina, ani okrutny terror nie były w stanie złamać oporu ludu hiszpańskiego. Jego dążenia do walki. Prasa falgistowska nie przesłaja skazyć się na robotników, sabotujących produkcję przy pomocy „złótych strajków”. Nielegalny Narodowy Związek S1 Demokratycznych przeprowadził w ciągu 49 miesięcy 250 strajków, w których wzięło udział 340 tys. ludzi. Nie mało robotników i chłopów chroni się w górach u partyzantów. Plomien wojny partyzanckiej rozgorzał w Hiszpanii i obejmuje kraj od końca do końca. Oddzielne oddziały oporu „jedno”, się w silne jednostki partyzanckie, przeciwko którym Franco zmuszony jest wysłać wojska, korzystające z poparcia czołgów i samolotów.

W maju rb. partyzanci Lewantu i Aragonii zwrócili się do wszystkich grup partyzanckich, działających w Hiszpanii z wnioskiem o utworzenie Centralnej Rady Oporu i ustalenie jednego programu walki. Jedno cześń: wyrażili oni życzenie utworzenia nowego rządu republikańskiego reprezentującego siły oporu i pozostającego z nimi w nierozdzielnej więzi. Inicjatywa zjednoczonego ruchu Lewantu i Aragonii spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem zarówno wewnątrz kraju jak i w szerokiej kołach emigracji hiszpańskiej. Partyzanci hiszpańscy czczą się poparciem całego ludu. Nie dawno jeden z miesz

kańców Galicji oświadczył naczelnikowi oddziału partyzanckiego: „Każdy z nas to zero, wszyscyśmy w sumie wiele zer, a zera nie znaczą bez względu na swą ilość. Ale jeśli przed zerami postawimy jedynekę, wówczas wartość ich staje się ogromna. Wy partyzanci, jesteście tą jedyneką, która nam wszystkim daje siłę do obrony i walki przeciwko szubrawcom falgistowskim”.

Tę bohaterką walkę partyzantów hiszpańskich panowie z „Sunday Times” i inni podobni nazywają „zamieszkami komunistycznymi”. Oczywiście panowie ci, pisze W. Borowski, nie wspominają ani słówkiem o tym, jak szalenie ślepacz Franco, naprożno usiłujący zdławić opór ludu Wstydliwie przemierzają oni fakt, że frankistowskie trybunały wojenne wydają nieprzerwanie wyrokł śmierci, że 114 tysięcy patriotów hiszpańskich ginie z głodu na skutek chorób i tortur w więzieniach i na ga'erach.

Jeśli weźmiemy pod uwagę setki tysięcy patriotów, poległych w ciągu 9 lat dyktatury faszystowskiej, to łatwo wyobrazić sobie rozmiary wojny, która prowadzi gestapo frankistowskie przeciwko milionom Hiszpanów.

Tak wygląda osławiony „pokój”, który panuje w Hiszpanii. Prawdy tej nie mogą ukryć przed narodami protektorzy krwawe go oprawcy Franco, którzy wraz z nim ponoszą solidarną odpowiedzialność za śmierki i krew ludu hiszpańskiego.

## Nad polskim morzem



### Port-rybacki Hel

#### ROLA GDAŃSKA W ROZWOJU POLSKIEGO RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO

Gdańsk odgrywa obecnie nieznaną rolę w polskim rybołóstwie morskim. Większa część taboru, przetwórstwa i składowania ryb mieści się w Gdyni, która wyraźnie dominuje nad wszystkimi ośrodkami portowymi. Mimo to plany rozwojowe polskiego rybołóstwa na najbliższe lata przewidują dla Gdańska rolę ważną. Gdańsk mianowicie ma spełniać rolę ośrodka rybackiego, uzupełniającego Gdynię i ma obsługiwać techniczną stronę rybołóstwa dalekomorskiego.

Z portem gdańskim będzie się ściśle łączył ośrodek rybacki ujścia Wisły, który pomieści w przyszłości około 25 kutrów i ok. 160 łodzi rybackich, sam Gdańsk zaś będzie bazą dla 20 kutrów.

## Działacz robotniczy ze Szkocji w Łodzi

### potępia szkodniczą robotę anglo-amerykańskich rozbijaczy ruchu zawodowego Postępy Polski w budownictwie socjalizmu budują jego podziw

W mieście naszym przybywa od paru dni tow. Aleksander Williamson, prezes Związku Zawodowego Kolejarzy Okręgu przemysłowego Dundee w Szkocji, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Szkocko-Radzieckiej W. Brytanii.

Tow. Williamson w ciągu swego pobytu w Łodzi odwiedził dwa szpitale Ubezpieczalni Społecznej, Sanatorium Przewierżliźce w Tuszyńcu, oraz nawiązał kontakt z OKZZ.

Tow. Williamson w wywiadzie, udzielonym naszemu piśmie, opowiedział wrażenia ze swego pobytu w Polsce, oraz zaznajomił nas z warunkami pracy Związki Zawodowych Wielkiej Brytanii.

— Przyjechałem do Polski, mówi tow. Williamson aby zapoznać się z osiągnięciami i działalnością tutejszych Związków Zawodowych. Jestem zachwycony zdobycami socjalnymi polskiej klasy robotniczej.

W kapitalistycznej Anglii sprawa ubezpieczeń społecznych pozostaje daleko w tyle za krajami demokracji ludowej. U nas na przykład ubezpieczenia chorobowe i wszelkie inne pokrywają robotnicy i pracownicy, umysłowi ze swych własnych zarobków. Z chwilą choroby natychmiast tracą prawo do pensji. O-

trzymują tylko zasiłek, który nie przekracza 26 procent zarobków. Urlop przewidziany ustawą trwa tylko jeden tydzień. Brak też organizacji czasowych pracowników. Państwo kapitalistyczne nie troszczy się o robotnika...

W krajach demokracji ludowej tempo odbudowy wzrasta. Ludzie pracują z zapałem, bo wiedzą, że to nie dla kapitalisty... A u nas...

— Jestem członkiem Rady Bezrobocie, która rejestruje wszystkich bezrobotnych. I mogę stwierdzić, że w Szkocji ciągle niezmaga bezrobocie.

— Jakże jest wasze zdanie na temat jednoci światowego ruchu zawodowego?

— Wszyscy świadomi robotnicy są za jednocią. Związek, który reprezentuje, występował przeciwko tamaniu jednoci ruchu zawodowego, przeciwko metodom uprawianym przez rozbijaczy amerykańskich. Jedność Związków Zawodowych ze Światową Federacją jest rekonkwistadą skutecznego przeciwstawienia się atakom kapitału i skutecznej walki o pokój.

Współpraca międzynarodowa Związków Zawodowych da pozytywne wyniki. Klasa robotnicza całego świata ma te same cele i o nie walczy. Dlatego, między innymi, przyjechałem do Polski. Chcę te współpracę nawiązać i członków naszego Związku zapoznać z działalnością waszych związków, którzy za angielską „żelazną kurtyną” nie wiele wiedzą o polskiej klasie robotniczej. Po powrocie do Szkocji mam zamiar wygłosić szereg odczytów o zdobyciach socjalnych Polskich Związków Zawodowych.

## KRZYWE ZWIERCIADŁO FAŁSZÓW

### Anglo amerykańska encyklopedia wsteczniectwa i reakcji

„Prawda” zamieszcza artykuł profesora A. Zworikina p. t. „Encyklopedia wsteczniectwa i reakcji”.

Leżą przed nami — pisze autor — wykwinzione oprawione tomy ostatniego wydania encyklopedii brytyjskiej i amerykańskiej. Przy przeglądaniu ich rzuca się w oczy reakcyjny charakter artykułów, poruszających zagadnienia z różnych dziedzin socjologii, przyrodoznawstwa, techniki. Autorzy współczesnych encyklopedii anglosaskich, nie szczędzą wysiłków, aby tylko dowiedzieć boskiego początku wszechrzeczy. Tam, gdzie artykuły encyklopedii omawiają zagadnienia nauki i filozofii, autorzy starają się utrzymać je w jako tako spokojnym tonie, lecz nerwy odmawiają im posuszeństwa, gdy chodzi o artykuły poświęcone kwestiom społecznym. Nie ma takiego zdziwienia i takich bredni, których nie można by było znaleźć na stronicach encyklopedii, gdy tylko zagadnienie zahacza o walkę z komunizmem.

Na stronicach encyklopedii prowadzona jest absurdałna propaganda, operująca jawnie kłamliwym argumentem, że najważniejszym celem socjalizmu jest „podział dochodów społecznego na równe części”. (Brit. Enc. tom XX str. 895). Z artykułu encyklopedii wynika, że „gdy socjalizm się wzmoćnił, stał się on umiarkowany”. (Am. Enc. tom XXV str. 179). Zbyteczną jest rzeczą zaznaczyć, że chodzi tu nie o socjalizm, o socjal-reformizm, godną pogardy ideologię stugusów kapitalistycznych. Przy tym autor tych bredni — pisze „Prawda” — wyraźnie odwraca kolejność przyczyn i skutków. Bowiem właśnie na początek „socjalistyczny” typu Bevina, Attlee, Schumachera i innych dowiedli swego „umiarkowania”, swej gotowości służenia kapitalistom, a później dopiero „socjalizm” ten „wzmocnił się”, tj. został dopuszczony do pełnienia swych funkcji lokałskich.

W obszernym artykule encyklopedii brytyjskiej o wojnie zgodnie z postulatami współczesnych królów armatnich autor usiłuje dowiedzieć, że „wojna w tej czy innej formie jest nadal nieuniknionym elementem życia społecznego”. (Brit. Enc. tom XXIII str. 230). W jakiej głębokiej harmonii — pisze A. Zworik — pozostają te twierdzenia z polityką reakcjonistów amerykańskich i angielskich, kroczących po drdże agresji i rozpętania nowej wojny!

Encyklopedie burżuazyjne propagują „moralność” względem narodów kolonialnych. W światle tych artykułów okazuje się, że kolo-

nizatorzy wszelkimi siłami starają się polepszyć sytuację narodów kolonialnych, ale... „wysilki zmierzające do polepszenia sytuacji narodów zacofanych, neutralizują się w pełni przez ich nadzwyczajną płodność”. (Brit. Enc. t. str. 310). Widocznie autorzy burżuazyjnych encyklopedii liczą na krótką pamięć narodów. Przypuszczają oni, że świat zapomni już względnie nie widzi zezwierzęcenia kolonializatorów, którzy wytrzebili już całe narody, względnie doprowadzili je do tego, że są one na wymarcie, jak np. czerwonoskórzy Indianie w Stanach Zjednoczonych.

Artykuł pt. „Murzyni w Ameryce” ani słowem nie wspomina o dyskryminacji, której podlega faktycznie 13 milionów Murzynów, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych a o

ustawach, pozbawiających Murzyna głosu, pisze ze spokojem, jak o czymś, co rozumie się samo przez się. Na stronicach encyklopedii burżuazyjnych zamieszcza się beczereimonialnie brednie rasistowskie.

Prof. Zworykin dochodzi do wniosku, że im pompatyczniej gło się w przedmowach oraz w oddzielnych artykułach encyklopedii burżuazyjnych zasadę rzekomej niezależności i obiektywizmu, tym bardziej angielskie i amerykańskie wydania encyklopedii stają się środkiem dla propagandy obskurantyzmu, klerikalizmu, idealizmu, dla otwartych i zamaskowanych wypadów przeciwko rewolucyjnym, postępowym poglądom marksistowsko-leninowskim, przeciwko krajowi radzieckiemu, zwycięsko budującemu komunizm.

### Na półce z książkami

## Powieść o bohaterskim Leningradzie

Koniec sierpnia 1941 r. Mężczyźni i kobiety kopią linie obronne na przedpolach Leningradu — pod ogniem niemieckich min i pocisków. Pod wieczór praca jest ukończona, tylko że, niestety, te okopy nie są już potrzebne. Armia cofa się, ludność z trwogą i bólem przypatruje się odwrotowi. Żołnierze każą cywilom odchodzić w tył; zarzucając łopaty na ramie.

Jutro będą musieli ryc okopy na innym odcinku. Z każdym dniem zacieśnia się wraży pierścień wokół Leningradu. Niemcy rzucili przeciwko miastu wyborowe dywizje i potężne środki techniki wojennej. Maria Smolina, architekt z zawodu, która zgłosiła się dobrowolnie do pracy przy okopach, powraca do domu, starając się o niczym nie myśleć, niczego nie wspominać. Uderzona błotnikiem samochodu, odskakuje na bok i płacze ze zmęczenia, ze wstydu i rozpaczy.

Tak zaczyna się powieść Wiery Kietlińskiej o obronie Leningradu: „Obleżenie”. To jedno słowo mówi wiele. Jest w nim i nieprzerwany ostrzał artyleryjski i stada „junkersów” nad miastem, oguszające wybuchy min, bomby zapalające na dachach, brak gazu, elektryczności, opała, zamknięte i pękające rury wodociągowe.

A wreszcie — głód, bezlitosny, długotrwały, pochłaniający codziennie nowe ofiary.

Odtworzeniu życia obleżonych leningradczyków poświęca autorka w swej powieści wiele miejsca. Nie brak epizodów, wstrząsających tragizmem. Ale te karty nie wywołują przygnębienia; przepojone są bowiem bolesnym, lecz — mimo wszystko — afirmującym życiem nastrojem. Kietlińska uwypukla rolę komunistów w obronie miasta. Partynia organizacja Leningradu była kręgosłupem jego obrony, podtrzymywała bojowego ducha ludności, wołę oporu i zwycięstwa. Autorka pokazuje komunistów na najbardziej niebezpiecznych odcinkach działań bojowych, jako dowódców, organizatorów, propagandzistów.

Głównym bohaterem powieści jest lud, broniący miasta Lenina, co nie znaczy jednak, że Kietlińska przedstawia mieszkańców Leningradu jako jedną masę w szeregu czy kolumnach wojskowych. Daje ona natomiast oddzielne, wyraźne sylwetki najbardziej typowych przedstawicieli bohaterskiego miasta. Widzimy więc głównodowodzącego frontem leningradzkim, do wódców dywizji i pułków, dzielnych lotników, mężnych czołgistów — Kriwozuba

## Zjazd Partii Komunistycznej (bolszewików) Armenii

W Armenii nastąpiło otwarcie 14 zjazdu Partii Komunistycznej (bolszewików) Armenii, w którym przyjmuje udział 390 delegatów. Otwarcia zjazdu dokonał sekretarz Komitetu Centralnego tow. Pogosow, który postawił wniosek o uczczenie pamięci wybitnych działaczy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego M. Kalinina, A. Żdanowa i A. Szerbakowa.

Zjazd przjął następujący porządek dzienny: 1) sprawozdanie KC WKP(b) Armenii, 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 3) wybór organów kierowniczych KP(b) Armenii. Sprawozdanie z działalności CK KP(b) Armenii złożył sekretarz CK KP(b) Armenii tow. Arutjunow.

i Smolina, porwyczego kapitana Kamieńskiego, przywódcę partyzanckiego oddziału — Gudimowa, nieustraszoną dziewczynę-szofera Sonię, dyrektora fabryki czołgów, robotników, inżynierów, sekretarza partyjnego komitetu — Pietrowa i wiele innych postaci.

Jak zaznacza krytyka radziecka, powieść Kietlińskiej nie pozbawiona jest pewnych mankamentów. Można by jej zarzucić fragmentaryczność niektórych opisów, szkicowość i schematyzm w charakterystykach. Nie zawsze można się zgodzić z rozważaniami bohaterów powieści na temat przyczyn radzieckich niepowodzeń w r. 1941 — itp. A przytaczając te naiwne i raczej powierzchowne rozważania, autorka nie zajmuje wobec nich właściwej postawy, nie udowadnia ich fałszywości. Sceny i epizody frontowe mają stempel pisarskiego pospiechu, zwłaszcza te, które dotyczą działalności partyzanckiej na tyłach wroga.

Mimo tych zastrzeżeń, „Obleżenie” jest utworem interesującym i godnym uwagi. Kietlińska w sposób bardziej dokładny i rzeczowy, niż ktokolwiek z jej poprzedników, podjęła temat blokady Leningradu, ukazała wspaniałe męstwo jego mieszkańców, ich pogardę śmierci, szlachetną bezinteresowność, nieugiętą wolę zwycięstwa i bezgranicznie ofiarny patriotyzm radziecki. B. D.

# Coraz więcej konfekcji w sklepach państwowych i spółdzielczych

## Jakość uległa poprawie – ceny umiarkowane

### Krawcy mimo spadku frekwencji nie spuszczają z tonu

Obecnie nie możemy już narzekać na to, by zaopatrzenie sklepów łódzkich w różnorodną konfekcję było niedostateczne. Sieć spółdzielczych sklepów konfekcyjnych uległa rozbudowie. Istnieje duży popyt na gotową odzież. Asortymenty jesienno-zimowych ubrań i płaszczy, dają możliwość obfitego wyboru, podkreślić należy, że jakość gotowych ubrań, oddawanych do sprzedaży przez przemysł państwowy i spółdzielczy, w porównaniu z ubiegłym rokiem uległa wyraźnej poprawie. Produkcję gotowej odzieży przygotowano do potrzeb rynku i gustu klientów. Ceny na ogół odpowiadają możliwościom finansowym ludźli pracy. Także ceny gotowych sukien damskich i garniturów męskich są umiarkowane. Garnitur męski nabyć można za 6 i pół tys. zł. Sukienki damskie kosztują nie wiele drożej, niż 4 tys. zł.

Warto podkreślić, że w roku bieżącym poważnie wzrosło zaopatrzenie rynku konfekcyjnego w garderobę dla małych dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. W dziale konfekcji PdT, poza płaszczeniami, sukienkami, ubiorami męskimi można stosunkowo tanio nabyć fartuski i mundurki szkolne, bieliznę dziecięcą itp.

Nasylenie rynku gotową odzieżą spowodowało pewien spadek ruchu klientów w zakładach krawieckich. Mimo to ceny za usługi krawieckie nie uległy obniżce. Obowiązujące nadal cenniki przewidują, że za uszycie ubrania męskiego (w zależności od kategorii zakładów) zapłacić trzeba od 6.500 — 15.750 zł. Za uszycie palta zimowego męskiego lub damskiego od 5.200 — 13.000 zł. Co prawda na potrzeby członków Zw. Zawodowych zakłady krawieckie przeznaczają jedną czwartą swej produkcji. Zgłaszający się do zakładu krawieckiego ze skierowaniem z OKZZ-ty korzystają z 50-procentowej obniżki cen. W ubiegłym miesiącu łódzcy krawcy wykonali na

tych warunkach na potrzeby członków Związku Zawodowych 600 ubrań, a to jest niewiele...

Przy tej sposobności zauważyć należy, że mimo zobowiązań ścisłego przestrzegania cennika, wielu krawców usiłuje pobierać znacz-

nie wyższe opłaty. To niepożądane zjawisko powinno być stanowczo ukrócone. A przyczynić się do tego mogą sami klienci, składając do Spółecznej Komisji Kontroli Cen lub Delegatury Komisji Specjalnej meldunki o spostrzeżonych nadużyciach.

# Łódź najbliższych lat

### Ośrodek uniwersytecki — Osiedla robotnicze na Bałutach — Budowa Teatru Narodowego zmierzają ku realizacji

Ostatnio Wydział Planowania Przestrzennego Zarządu Miejskiego w Łodzi przygotowuje sprawę konkursu na projekt budowy ośrodka uniwersyteckiego w naszym mieście. Pisałmsy już o tym projekcie, który przewiduje, że ośrodek ten znajdzie się w pobliżu wyższych uczelni łódzkich i zamknięty będzie ulicami Narutowicza, Uniwersytecka, Nowotki i Konstytucyjną. Konkurs na racjonalne rozplanowanie tego ośrodka ma być ogłoszony w najbliższym czasie.

Drugą sprawą, którą opracowuje Wydział

Planowania jest kwestia urządzenia osiedli robotniczych, rozbudowanych przez Zarząd Osiedli Robotniczych. W pierwszym rządzie ZOR wykorzystano pod budownictwo mieszkaniowe — Bałuty. Są one bowiem położone blisko centrum miasta i mają dogodną linię tramwajową. Już w roku przyszłym ZOR przystąpi tam do pierwszych robót budowlanych.

W najbliższych dniach Wydział Planowania rozstrzygnie konkurs ogłoszony na projekt Teatru Narodowego w Łodzi. (m)

### W tę i z powrotem

## Die Heimat!

Nie wszystkie, niestety, insygnie i zakłady pracy biorą przykład z poczty łódzkiej w nadzaniu śladów niemieczyny.

„DIE HELMAT GRUEST DICH“ Oto nadruk na terekach, w których sprzedaje towar pewien sklep na rogu Narutowicza i Sienkiewicza.

„HOHERHITZE VOLLMILCH“ Oto na druk na kapslu butelek, w których PSS „kolportuje“ mleko.

„CHODAKOWER KUNSTSEIDENFABRIK A. G. VERKAUFSKANTOR“ Oto nadruk, jakiego używa na koperce magazynu fabryczny PFSJ nr 1, Czystelnicy, którzy nam powyższych „dowodów rzeczowych“ dostarczyli, stwierdzają co następuje:

- 1) n'e chcemy, by nas pozdrawiała „Heimat“.
- 2) nie smakuje nam „Hoherhitze Vollmilch“.
- 3) prosimy o zlikwidowanie „Verkaufskantor“.

Czystelnicy nasi mają niewątpliwie rację.

### Światła i cienie spółdzielczego handlu

# Sklepy spożywcze PSS winny usprawnić pracę

## Zadania i niedociągnięcia Komitetów Sklepowych

W celu usprawnienia działalności sklepów spożywczych PSS-u rok temu zorganizowano zespoły przy nich Komitety Sklepowe. Na tych kilkunastu zespołach spoczywa obowiązek wnikania w pracę sklepu, interesowanie się jego zaopatrzeniem, stosunkiem sklepowego do klienta i t.p.

Stwierdzić jednak należy, że nie wszystkie placówki handlu detalicznego zyskują istotną pomoc, ze strony swych komitetów sklepowych. Nie wszyscy członkowie tych komitetów wywiązują się też w pełni z przyjętych na siebie obowiązków.

Ten stan rzeczy zmusił władze PSS-u do zreorganizowania składu 81 komitetów. Uwzględnając, że w bieżącym roku zostało powołanych 220 komitetów sklepowych, odsetek nieaktywnych zespołów był dość wysoki.

Na zwołanej w ubiegłym tygodniu naradzie członków komitetu PSS-u omówiono szczegółowo istniejące niedomagania w ich pracy oraz braki w działalności spółdzielni. Zwrócono uwagę na to, że wydział wychowawczo-szkoleniowy swymi akcjami o charakterze kulturalno-oświatowym nie obejmuje wszystkich dzielnic. Tow. Grabowski podkreślił, że komitety sklepowe, działające na terenie Widzewa, o tych poczynaniach nie były zawiadomione i wskutek tego nie zorganizowały u siebie ani akcji gwiazdkowej ani koncertów. Członkowie Spółdzielni tej dzielnicy nie wykorzystali akcji kolonijnej, organ zowanej na dość szeroką skalę ubiegłego lata.

Zwrócono uwagę na szereg niedociągnięć natury organizacyjnej. Zaopatrzenie w ziemniaki niektórych sklepów spółdzielczych szwankuje. Zwrócono uwagę na złą pracę piekarni, fabryki wód i rozlewni. Ostatnio chleb dostarczany do sklepów jest lichej jakości. Rozlewnia nadsyła flaszki o niepełnej zawartości octu. Fabryka wód mineralnych nie dba w dostatecznej mierze o jakość produkowanego towaru. Podkreślono, że przy zaopatrzeniu w artykuły pierwszej potrzeby niesłusznie stosowane są wyróżnienia pewnych punktów sprzedaży. Zwrócono uwagę na to, że w niektórych sklepach i higiena obsługi pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Biorący udział w dyskusji zgodni podkreślali, że w działalności sklepów winny być wprowadzone udoskonalenia idące po linii interesów i potrzeb ludźli pracy. Do tych należy wcześniejsze zaopatrywanie sklepów spożywczych w mleko oraz prowadzenie dziennego dwukrotnego zaopatrywania sklepów mięsnych, aby zapobiec niemi w fabrykach na pierwszej zmianie mogli po południu nabywać mięso. Zdarzają się wypadki, że dzieciom w sklepach spółdzielczych sprzedawana jest wódka i obowiązujące w tej mierze zarządzenia nie są przestrzegane przez personel sklepowy.

Te wszystkie uwagi krytyczne pod adresem pracy sklepów spółdzielczych nadechowane były głęboką troską członków komitetów sklepowych o usprawnienie pracy i podniesienie jej na jak najwyższy poziom.

(lk)

# Próby podbijania cen zawiodą

## Společna akcja kontroli antyspekulacyjnej na wielką skalę

Zbliżający się okres przedświąteczny, jak również zniesienie zaopatrzenia reglamentowanego i zapowiadany wzrost płac robotniczych, są to momenty, które żywiły spekulacyjne mogą starać się wykorzystać, dla podbijania cen. Aby w zarodku stłumić próby tego rodzaju, Okręgowa Komisja Związków Zawodowych wystąpiła z inicjatywą zorganizowania szeroko pomyślanej akcji antydystrybucyjnej. W dniu 18 bm, na specjalnie zwołanym w tym celu zebraniu z udziałem przedstawicieli wszystkich Związków Zawodowych, postanowiono skierować do przedświątecznej akcji kontroli antyspekulacyjnej 1.235 lu-

dzi. W tym okresie poddane zostaną kontroli wszystkie sklepy łódzkie. Szeroki udział czynnik społeczny rokuje pomyślny wynik tej akcji o dużej doniosłości dla ludźli pracy.

# Literaci łódzcy — młodzieży akademickiej

W niedzielę, dnia 21. XI br., o godz. 12-iej w sali teatru „Syrena“ ul. Traugutta Nr. 1, odbędzie się poranek autorski pod hasłem: Literaci łódzcy — młodzieży akademickiej.

Udział biorą: Brzechwa Jan, Brandys Kazimierz, Hertz Paweł, Pasternak Leon, Petersowa Zofia, Pollak Seweryn, Fromiński Mar-

rian, Rudnicki Adolf, Rymkiewicz Władysław, Sandauer Artur, Słobodnik Włodzimierz, Sowiński Adolf, Szmągiewska Seweryna, Timofiejew Grzegorz, Ważyk Adam, Żuławski Juliusz.

Przedsprzedaż biletów w kasie teatru „Syrena“ od godziny 10-iej do 17-iej, oraz w dniu występu od godz. 10-iej rano.

# Listopad „miesiącem czystości“ w Łodzi

## Lotne komisje przeprowadzają inspekcję

Listopad obecny został ogłoszony w Łodzi jako „miesiąc czystości“. W związku z tym utworzone zostały lotne Komisje Sanitarne, które wraz z funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej czuwają nad stanem higieny przydzielonych im terenów.

Wzmocniona została również działalność Zakładu Oczyszczania Miasta.

We wszystkich lokalach gastronomicznych

przeprowadzane są stale kontrole celem stwierdzenia ich stanu sanitarnego. W wypadku uchybień stosowane są mandaty karne. Przy poważniejszych wykroczeniach jak brudy w kuchni lub w magazynach żywnościowych, spisuje się protokoły i sprawy zostają kierowane do sądu.

Należy liczyć, że ta listopadowa akcja czystości wydatnie wpłynie na poprawę warunków sanitarnych w naszym mieście.



# Zbrodniarka poniosła karę

Janina Kamińska — mieszkanka Zelowa, w pogoni za łatwymi zyskami, zdołała zdeprawować młodych, 17 i 18-letnich chłopców, zatrudnionych w tamtejszych Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Podstępny metodami, to szantażując ich, to mając korzyściami, doprowadziła do tego, że byli narzędziem w jej rękach i służyli jej występny celom.

W przeciągu kilku miesięcy, tj. od stycznia do sierpnia br. dokonywali oni systematycznych kradzieży przyrody, narażając PZPB na straty, wyrażające się sumą ponad pół miliona złotych. Kradzieże odbywały się pod komendą Janiny Kamińskiej, do jej mieszkania noszono łupy, a gdy do-

chodziło do podziału pieniędzy, Kamińska wyplacała im przeważnie „zaliczki“, nadając za każdym razem „nową robotę“.

Gdy sprytna złodziejka dowiedziała się, że władze są na tropie przestępstwa, chcąc uniknąć odpowiedzialności, złożyła doniesienie do miejscowej MO o dokonywanych kradzieżach. Miała rzekomo na względzie dobro Państwa — twierdziła i wydała wszystkich sprawców. Nie uszła jednak i sama odpowiedzialności.

Wczoraj stanęła przed Sądem Doraźnym: Janina Kamińska, Władysław Ratajski, Edward Papuga, Marek Skalecki, Józef Kogut, Antoni Kamiński, Józef Czech, Leszek Pogocki, Tadeusz Dobroszek, Marian Ada-

muszewski, Ryszard Skalecki, Feliks Szymorek, Wiktoria Kamińska oraz członkowie Straży Pożarnej — Henryk Klewin i wartownik Straży Przemysłowej — Lucjan Stanik.

Wszyscy oskarżeni w swoich zeznaniach wskazali na Janinę Kamińską jako główną sprawczynię przestępstwa i przyznali się jedynie częściowo do winy. Rozprawa trwa.

W świetle przewodu sądowego i na podstawie zeznań świadków, wyszło na jaw, że oskarżona Janina Kamińska jest wyrafinowanym przestępcą, wziętym ze wszelkich skrępołów. Prokurator Śmiarowski w swej mowie oskarżycielskiej nazwał ją dywersantem na odcinku gospodarczym i moralnym mordera młodocianych robotników.

W godzinach wieczornych przewodniczący Maurer ogłosił wyrok, mocą którego Janina Kamińska skazana została na 10 lat więzienia, zaś pozostałych oskarżeni na kary więzienia od lat 3 do 6-ciu.

Sprawy 3-ich młodocianych oskarżonych zostały przekazane do zwykłego trybu postępowania sądowego.

### SPROSTOWANIE

W Nr 315 z dn. 17.11 br. w dziale ofiar mylnie podano nazwę Miejskie Zakłady Motoryzacyjne Nr 2 w Łodzi, zamiast Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne Nr 2 w Łodzi, co niniejszym sprostujemy.

# O Łodzi w kilku wierszach

## AKCJA OPIEKUŃCZA NAD MATKĄ I DZIECKIEM

którą opracowuje obecnie Wydział Opieki Społecznej obejmuje również niemowlęta i dzieci w wieku od 3-ch lat, którym rodzice nie mogą zapewnić normalnego wyżywienia. Dzieci te otrzymają w ilościach wyznaczonych przez lekarzy: masło, płatki owsiane, cukier, jajka, kakao i t.p. artykuły żywnościowe, zawierające ilość kalorii niezbędną dla normalnego rozwoju dziecka.

## WIECZÓR AUTORSKI LEONA PASTERNAKA

Komisja Kulturalno-Oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych — Oddział w Łodzi, komunikuje, iż w środe, dnia 24 listopada o godz. 18-iej w świetlicy przy ul. Sienkiewicza 26 odbędzie się wieczór autorski Leona Pasternaka.

## RACJONALNE ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI

w chleb — to hasło, jakie podjęli pracownicy Polskich Zakładów Zbożowych w Łodzi, przystępując do współzawodnictwa. Regulamin współzawodnictwa obejmuje zakup i sprzedaż przetworów zbożowych i zboża, racjonalizowanie transportu, ulepszenie magazynowania zboża i t.p.

## DZIECI WŁÓKNIARZY

w okresie ferii zimowych zostaną wystawiane przez Wydział Socjalny CZPW, na wczasach do uzdrowisk dolnośląskich. 15 ml. zł. przeznaczają poza tym CZPW na upominki gwiazdkowe dla 75.556 dzieci do lat 7-ku. (m)

# Obrazy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi

W dniu wczorajszym zaczęły się w Łodzi obrady Okręgowego Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego. W zjeździe wzięli udział nauczyciele z powiatów naszego województwa

Pierwszy dzień obrad zagał prezes Zarządu Okręgowego ob. Gęsiewicz. Następnie zostały wygłoszone referaty: „Podstawowe zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego“ — przedstawiciel Zarządu Głównego ZNP, oraz „Obecna struktura organizacyjna ZNP“ — ob. Ożegowski.

Po przerwie odbyła się dyskusja nad referatami.

Dzisiaj w drugim dniu obrad omawiane będą sprawy organizacyjne i bieżące Związku Nauczycielstwa Polskiego. (B)

# Co usłyszymy przez radio

12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Koncert solistów, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 PRZERWA, 14.30 (L) Z prasy, 14.35 (L) Pieśni polskich kompozytorów, 14.50 (L) Pogadanka Ł. R. R, 15.00 (L) Komunikaty, 15.05 „Nad czarną wodą“, 15.20 (L) „Łódzkie domy akademickie“, 15.30 „Drewniaczek“ — II audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 16.00 DZIENNIK, 16.30 „Marynarz z Aurory“ — opowiadanie dla młodzieży, 16.45 „Przy sobocie po robocie“ — transmisja z Czechosłowacji, 17.45 Audycja KCZZ, 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.15 „W rytmie tanecznym“ 18.45 Audycja słowno-muzyczna dla

świetlicz wiejskich, 19.00 (L) Klasa robotnicza wita czynnem Kongres Zjednoczenia, 19.10 (L) Muzyka z płyt 20.00 DZIENNIK, 20.50 „W 38-mą rocznicę śmierci Lwa Tołstoja“, 21.00 „Wieczór Mickiewicowski“, 21.30 Muzyka francuska, 21.55 „Spotkanie z Szymanowskim“ — fragment książki J. Iwaszkiewicza, 22.10 Koncert, 22.45 (L) II-gi felieton red. J. Sekończycy-Wroczyńskiego p.t. „Sto lat sceny łódzkiej“, 22.58 (L) Omówi prog. lok. na jutro 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.50 Program na jutro, 24.00 (L) Koncert życzeń, 0.50 (L) Zakończcie audycję i Hymn

# Głos Kobiety

### Pierwszym zadaniem naszego ruchu kobiecego jest uświadomienie szerokich rzesz kobiecych i uzbrojenie ich w potężny oręż marksizmu-leninizmu

## W walce o pokój

Demokratyczny związek kobiet austriackich rozpoczął na terenie całego kraju zakrojoną na szeroką skalę akcją przeciwko propagandzie wojennej i za poparciem radzieckich wniosków w sprawie ograniczenia zbrojeń i zakazu broni atomowej. W całej Austrii odbywają się w tej sprawie masowe wiece. Podjęto akcję zbierania podpisów pod memorandum w sprawie pokoju, które zostanie przesłane Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rada Kobiet Czechosłowackich uchwaliła rezolucję, podkreślającą niezłomną wolę kobiet czechosłowackich utrzymania pokoju i przyjęcia propozycji radzieckich, odnośnie zniszczenia zapasów bomby atomowej i zmniejszenia zbrojeń o jedną trzecią. Kobiety czechosłowackie rozpoczęły już zakrojoną na szeroką skalę kampanię, popierającą te żądania. Rezolucja wyraża ponadto także solidarność Rady Kobiet z walką o wolność uciskanych narodów.

## Ruch kobiecy jednoczy się i wzmacnia Dwie narady aktywistek

Uchwały lipcowego i sierpniowego plenum KC. PPR uaktywniły i ubojowiły w walce z wrogiem klasowym organizacje partyjne, uodporniły je na wpływ obcej ideologii. Ożyw cze pod krytyki i samokrytyki ubojowił koła partyjne, a także dodatnio wpłynął na odcinek pracy wśród kobiet.

Młody ruch kobiecy cechowała do niedawna, pewnego rodzaju bierność polityczna, nieśmiałość formułowania swoich myśli niepewność. Obecnie wśród kobiet dały się zauważyć przemiany. Przemiany te znamionowały przebieg narady działaczek Polskiej Partii Robotniczej.

Zarówno prelegenci, jak i dyskutanci konferencji postawili sobie za cel przeanalizować do tymczasową pracę wśród kobiet, uwypuklić braki, wskazać ich źródła i drogi poprawy. Nie można jednak było przejść do porządku dziennego nad tymi bezspornie wielkimi i poważnymi osiągnięciami jakie notuje ruch kobiecy w Polsce.

Jest bowiem rzeczą powszechnie wiadomą, że ruch kobiecy w Polsce przeszedł trudną drogę walki o wyrwanie szerokich rzesz kobiet spod władzy ciemnoty, kultury, przesądów, szepcanej plotki i wrogich wpływów, spod władzy tych wszystkich, którzy chcieli nieświadomością kobiet, ich wiekowe zacofanie użyć jako narzędzie w walce przeciw ludowi.

W walce tej ruch kobiecy jednoczy się i wzmacnia coraz bardziej.

W wygłoszonym na naradzie referacie tow. Orłowska podała cyfry, charakteryzujące nieustanny wzrost udziału kobiet w odbudowie kraju. Cyfry te nabierają swojej wymowy

jeśli je porównać ze stanem zatrudnienia kobiet w okresie przedwojennym:

W 1931 roku liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle wynosiła 160.000. W roku 1948 cyfra ta sięga już 336.000 osób. W przemyśle włókienniczym zatrudniano w r. 1937 - 101.000 kobiet, a w 1948 roku 170.000. W przemyśle górniczym zatrudniano w 1938 roku 2 proc. kobiet w stosunku do ogółu zatrudnionych, zaś w 1948 roku liczba zatrudnionych kobiet stanowi 10 proc.

Kobiety biorą aktywny udział w ruchu wspólnym zawodniczym. Ruch kobiecy może poszczycić się wysoką liczbą, bo 10.000 przewodniczek pracy. 83 proc. uczestników ruchu wielowarstwowego w bawelnianach to kobiety. Kobiety otrzymały 75 proc. pieniężnych nagród za dobre wyniki w współzawodnictwie w przemyśle włókienniczym.

Nazwiska Świątosiakowej, Gościńskiejk, Seweryniakowej, Rybakowej Kminowej i wielu innych znane są wśród świata pracy, jako nazwiska przodujących robotnic.

Więcej jednak mówiono się na naradach kobiecych o brakach i bolączkach pracy.

Delegatki mówiły o składzie społecznym zarządów Ligi Kobiet, a szczególnie instruktorek Z. S. CH. i prezesek kół gospodyń wiejskich. Często wiodą tam rej kulaczki, które „chronią” kobiety małorolne i średniorolne chłopki przed „szkodliwą” i „nienadającą” się dla kobiety polityką, ale za to pozwalają im taskawie obrać swoje kulaćki pola i wyciągać z nich ostatnie grosze na chorągwie do kościoła i t. d.

„Nieswojo się czujemy w tej Lidze, ona jest jakaś panusiowska” — mówią robotnice z niektórych terenów. I mają rację, gdyż w nielicznej miejscowości zbierają się w organizacji „panie z towarzysztwa” zajęte rozmowami o modzie, uczące się pieczenia tortów, podczas gdy robotnice i chłopki chcą nabyć wiedzę o otaczającej je rzeczywistości.

Za mało zajmowały się aktywistki ruchu kobiecego kwestią należytego wychowania dzieci, patrząc przez palce na pseudo apolityczne wychowanie księży katechetów i niektórych nauczycieli, siejących nienawiść do „wszystkiego co postępuje”.

Narady wytyczyły jasną drogę dalszej działalności ruchu kobiecego, wysuwając na czoło zagadnień kwestię politycznego uświadomienia kobiet, uzbrojenie ich w potężny oręż marksizmu-leninizmu, włączenie w pracę nad odbudową kraju, w walkę nad przebudową ustroju, oraz wychowanie w duchu internacjonalizmu i przyjaźni do Związku Radzieckiego

## Głos serca — głosem społecznego obowiązku Piękny i słuszny czyn

Coraz więcej inicjatywy wykazują Rady Kobiety w Zakładach Pracy. I to nie tylko w sprawach ich zakładu, nie tylko na odcinku zagadnień blisko z nimi związanych. Dowodem tego jest fakt, który niedawno wydarzył się na terenie Rady Kobiety Związku Zawodowego Dzielniarzy (Oddział nr. 2). Oto jedna z członkiń Rady Kobiety z firmy Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pończosniczego nr. 3, oddział nr. 5, poruszyła na zebraniu sprawę 13-letniej dziewczynki, Kazimiery Raczyńskiej, sieroty, która jest zatrudniona w charakterze służącej i nie chodzi do szkoły. Referat kobiecy zainteresował się tą sprawą. Okazało się, że ojciec dziewczynki w 1944 roku został aresztowany za konspiracyjną działalność antyniemiecką przez gestapo we wsi Bieliny w powiecie opoczyńskim. Po kilku dniach został stracony. Matka jej w ubiegłym roku zmarła na serce. Najbliższa pozostała rodzina nie okazuje sierocie żadnego zainteresowania. Trudne warunki materialne zmusiły dziecko do porzucenia szkoły i pracy ponad siły.

Łośmi Kazi Raczyńskiej zajęły się referat kobiecy Zw. Zaw. Dzielniarzy. Dziewczynka będzie się uczyła, zamieszkała w Internacie Szkoły Przemysłowej w Łodzi i będzie miała wszystkie warunki, by ukończyć studia, zwłaszcza, że jest zdolna i pilna. Słuszna inicjatywa wydziału kobiecego Zw. Zaw. Dzielniarzy zasługuje w pełni na uznanie i wydaje nam się, że inne rady kobiece powinny wziąć z niej przykład

### Interpelacje Człelniczek

## Złobek i przedszkole bez odpowiedniego lokalu

Złobek Ośrodka Nr. 2 mieści się na piętenku oficyny w 4 małych i nieskich pokojkach. Zakwaterowano tam 42 malców i jest im stanowczo za ciasno. Starania o nowy lokal żłobkowy ciągną się już blisko dwa lata. Dawny pałac właścicieli mieszczący się w sąsiedztwie fabryki przy Al. Kościuszki, został zajęty przez jeden z urzędów państwowych. Należałoby się spodziewać, że Zarząd Miejski a raczej jego Wydział Kwaterunkowy doceni potrzeby matek pracujących i dołoży starań, by dotychczasowemu lokatorowi pałacyku dać inne locum, a gmach, który był kiedyś częścią składową budynków fabrycznych przydzielić na żłobek i inne fabryczne instytucje opieki. Chyba nie jest słuszną, aby pracownice, zatrudnione w Ośrodku Nr 2 były zmuszone z braku miejsc we własnym żłobku, oddawać dzieci pod opiekę innym zakładom.

Przedszkole Ośrodka Nr. 2 też vegetuje w b. nieodpowiednim lokalu. Wciśnięte jest w najbrzydszy kąt podwórza fabrycznego. Pięć metrów od okien piętrzą się stopy węgla i koks. Okna stale dzięki temu zakurzone przepuszczają mniej światła do i tak już ciemnych przedszkolowych pokoi.

Nie wiem czy to sprawiedliwe, ażeby dzieci robotnicze, rozwijały się w kurzu i ciasnocie, i były pozbawione przez długie osiem godzin słońca i swobody ruchów.

Wydaje nam się, że stworzenie odpowiednich warunków w żłobku i przedszkolu dzieciom zatrudnionych w Ośrodku Nr. 2 robotnic, nie jest sprawą która może być bagatelizowana. Organizując żłobek i przedszkole w nieodpowiednich lecz jedynych rozporządzalnych na ten cel loka-

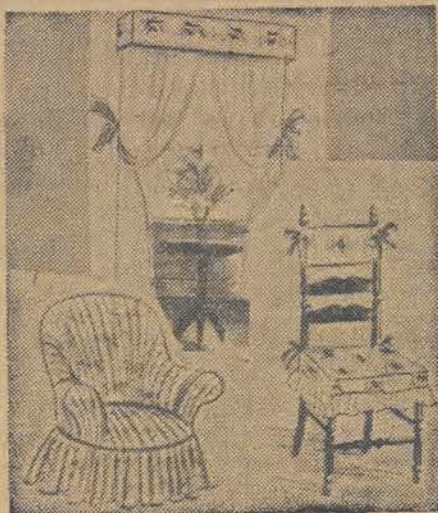
lach, Dyrekcja i Rada Zakładowa poszła na rękę liczyńcom kobietom-matkom zatrudnionym w naszej fabryce. Stan „prowizorium” nie może być w nieskończoność przedłużany. Dzieci

robotnic powinny wznosić i rozwijać się w odpowiednich warunkach.

Pracownice Konfekcji  
W. K.

## Odświeżamy stare meble

### Estetyczne wzory pokrowców



W wielu domach znajdują się krzesła, fotele, kanapy i t. p., których pokrycie na skutek długoletniego użytkowania uległo zniszczeniu. Wszelkie obicia meblowe oraz robota tapicerska są

jeszcze w tej chwili tak kosztowne, że przy ograniczonych środkach, jakimi z reguły dysponują gospodynie domów trudno przeprowadzić gruntowną naprawę takich sprzętów. Możemy jednak stosunkowo nie wielkim kosztem nadać zniszczonym sprzętom estetyczny wygląd, szyjąc na nie pokrowce, które najbardziej zniszczonym meblom nadadzą wygląd schludny i estetyczny.

Na załączonym rysunku przedstawiamy naszym czytelnikom wzory pokrowca na fotele, pokrowczyków na krzesła. Najładniej wygląda ją pokrowce uszyte z barwnego kretonu. Obecnie o kreton jest dość trudno. Dlatego też możemy go z powodzeniem zastąpić surówką, którą ufarbować należałoby w domu na dowolny, nie brudzący ale i nie nadbyt ciemny kolor. Bardzo efektywnie wygląda surówka w kolorze złocisto-brunatnym lub spłowiałej zieleni. Dekorując okno tą samą tkaniną, jaką zastosowaliśmy na pokrowczyki, sporządzając też z niej serwetki, możemy tamtem stosunkowo kosztem nadać wnętrzu czysty i estetyczny wygląd.

(Sk)

## Jak się UBRAC



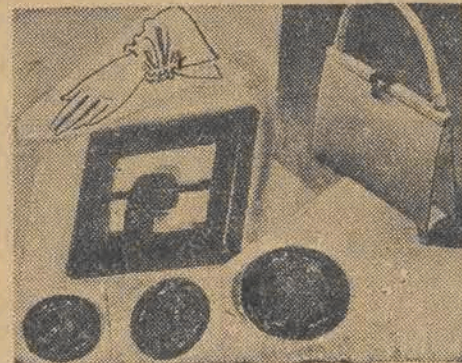
Na załączonych rysunkach przedstawiamy dziś naszym czytelnikom wzory modnych drób i bluzek.

Bluzki są chętnie w tym sezonie noszone jako uzupełnienie ciemnych wełnianych kloszowych lub też wąskich spodni. Z dwóch zademonstrowanych bluzek, tak różnych w charakterze pierwszej uszyta z lżejszym w drobny kratkę noszona być powinna do wąskiej ciemnej spodnicy. Jest to jak widzimy bluzka długa a luźna, wykończona jedynie dwoma kieszeniami. Tego



rodzaju bluzka jest świetnym ubiorem dla osób wysokich a szczupłych. Druga bluzka uszyta z wełny o desenie szkokłkiej kraty noszona być powinna do spodnicy kloszowej.

Obydwie sukienki to typowo biurowo-robotnicze modele. Są one bardzo proste w kroju i odznaczają się skromnym wykończeniem. Jedna z nich jest suknią dwuczęściową, składa się ze spodnicy i wykończonej baskinką bluzki.



Drobnymi tualetowa podnoszą elegancję naszego stroju. Na załączonym rysunku widzimy wzory modnej w tym sezonie torebki oraz rękawiczek. Tak modne w tym sezonie klamry do pasek i guziczki sporządzane bywają z bakelitu, szkła lub ceramiki. Tego typu wykończenia podnoszą elegancję każdej sportowej sukni.

## Kronika Tomaszowa



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 20 listopada 1948 r.  
Dziś: Feliksa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51  
Milicja Obywatelska — 47  
Dworzec Kolejowy — 4  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa“, Plac  
Kościuski 1 — 3, tel. 210, godziny przyjęć  
od 10 — 12.

## Loteria fantowa Towarzystwa Burs i Stypendiów

Tomaszów staje się jednym z ważnych ośrodków działalności Towarzystwa Burs i Stypendiów w woj. łódzkim. Czynna już jest jedna obszerna bursa. W budowie znajduje się druga wielka bursa — mogąca pomieścić do 250 uczniów. Najprawdopodobniej zostanie ona oddana do użytku jeszcze w tym roku.

Należy przyklasnąć inicjatywie Zarządu Oddziału T. B. S-u w Tomaszowie, który stara się wszelkimi możliwymi sposobami zdobyć fundusze na doprowadzenie budowy bursy do końca. Niedawno zorganizowano na ten cel zabawę taneczną, zbiórkę uliczną, a w przyszłą niedzielę oddział T. B. S. urządzi loterię fantową.

W kilku punktach miasta w najbliższą niedzielę sprzedawane będą losy

## Ogrodnicy na cześć Zjednoczenia

Zrzeszenie Ogrodników przy ZSCH w Wielkiej Łodzi i powiecie zobowiązało się dla uczczenia dnia Zjednoczenia Partii Robotniczych uporządkować ulice i place na peryferiach miasta.

Dnia 22 bm. ogrodnicy zbiorą się o godzinie 8 rano w parku Geyera przy ulicy Napiórkowskiego, skąd wyruszą do pracy.

## Znaczki pocztowe na cześć Kongresu Zjednoczenia

WARSZAWA (PAP). Z okazji mającego się odbyć w dniu 8 grudnia 1948 r. Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych — Ministerstwo Poczty i Telegrafów przystąpiło do wydania serii znaczków okolicznościowych o następującej tematyce i wartościach:

Pierwszy ze znaczków przedstawia podobiznę Marksa, Engelsa, Stalina i Lenina, w lewym rogu u góry napis Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8 XII 1948 r.

Drugi znaczek przedstawia podobiznę Ludwika Waryńskiego, w lewym górnym rogu napis „Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8 XII 1948 r.“.

Trzeci znaczek przedstawia dwóch robotników trzymających wspólnie drzewce sztandaru, a nad ich głowami sfalowane płótno chorągwi, w lewym narożu u góry napis „Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8 XII 1948 r.“.

Seria obejmuje 3 znaczki o wartościach 5, 15 i 25 złotych.

**Tribuna**  
**wolności**  
ORGAN K.G. P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPÓŁECZNY

## Obrady aktywu przemysłowego PPR

Wszystkie fabryki włókiennicze w Tomaszowie wypełniają swe zobowiązania

W Tomaszowie odbyła się wielka narada aktywu przemysłowego PPR, poświęcona głównie sprawie realizacji zobowiązań przedkongresowych podjętych przez załogi poszczególnych fabryk. W naradzie wzięli udział dyrektorzy fabryk, sekretarze kół partyjnych, majstrowie oddziałowi oraz przedstawiciele poszczególnych Rad Zakładowych.

Referat zasadniczy wygłosił tow. Kuliński dyrektor naczelny Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

W dłuższej i wyczerpującej dyskusji zabrali głos tow. Duk, Cieślaczko, Niekrasz, Orłowski i inni zapewniając — że fabryki włókiennicze w Tomaszowie wykonają swe zobowiązania przedkongresowe.

Następnie omawiano szczegółowo

sprawę usunięcia trudności natury technicznej, jakie wyłoniły się w poszczególnych fabrykach.

Ostatnio CZPWA w Łodzi nadesłał do Tomaszowa transport niedobrej, brudnej szpiki (środek chemiczny do natłuszczania wełny po przepraniu jej z brudu). Na skutek tego, że szpika ta brudziła, barwnik źle „chwycił“ tkaninę i powstały duże trudności z wykonaniem planu na wykończalni.

PZPWI. Nr. 23 zamówiły ostatnio szereg obić na zespoły zgrzeblarskie, mimo, że w zamówieniu do CZMPWI. były wyraźnie podane numery potrzebnych obić, przysłano inne niewłaściwe numery, które nie dają się w tych zakładach zużytkować.

Przędza czesankowa, jaką otrzymują zakłady tomaszowskie z fabryk łódzkich — z „szóstki“ i „ósemki“ — pozostawia wiele do życzenia.

Przędza ta jest wadliwie sortowana: niejednokrotnie w jednej skrzyni znajduje się kilka gatunków przędzy, co powoduje wiele trudności przy tkaniu i obniża gatunek wyprodukowanego materiału.

Aktyw postanowił poruszyć wszystkie sprzężony, by w przyszłości uniknąć tego rodzaju dodatkowych trudności produkcyjnych.

Dyskusję podsumował tow. Kuliński, który oświadczył, że będą czynione wszelkie wysiłki w celu usunięcia trudności technicznych. Tow. Kuliński zwał do współpracy kierownictwo wszystkich fabryk włókienniczych Tomaszowa i zapewnił, że jest zawsze gotów przyjąć z wszelką pomocą techniczną i materiałową innym fabrykom na terenie miasta.

Obrady aktywu przemysłowego zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki“.

## Robotnicy śpieszą z pomocą strajkującym górnikom we Francji

Załoga wabrzyńskiej Spółdzielni Spółdzielców uchwaliła ofiarować jednodniowy zarobek na rzecz strajkujących górników we Francji. Ofiarowana suma wynosi ok. 250 tys. zł.

Robotnicy i pracownicy fabryk, urzędów i zakładów pracy we Wrocławiu na licznych zebraniach, które odbyły się w ostatnich dniach, uchwalili organizowanie zbiórek pieniężnych na rzecz strajkujących robotników we Francji, walczących o wolność, sprawiedliwość i poprawę bytu.

Pracownicy spółdzielni „Ogniwo“ przeznaczyli na ten cel od 1 do prac swych zarobków, pracownicy skarbowi 1 proc., pracownicy kujawskiej elektrowni okręgowej składki w wysokości od 20 do 500 zł.

Pracownicy wrocławskiego oddziału Centrali Spółdzielni Pracy ubiegłą niedzielę poświęcili normalnej pracy, zaś zarobek tej roboczo-dniówki przekazali na rzecz strajkujących we Francji.

Kolejarze częstochowscy samorządnie zadeklarowali i wykonali regulację ulicy Wazy w Częstochowie w dzielnicy robotniczej. W akcji tej zużyto 1.123 tony żużlu i poświęcono 3.744 bezpłatne godziny pracy. W pracy tej pomagały brygady „Służby Polsce“.

Pracownicy Zarządu Okręgowego PNZ we Wrocławiu zbrali wśród siebie 4.290 zł. na rzecz strajkujących górników francuskich.

Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu produkowała w III kwartale br. około 180 ton przędzy jedwabnej miesięcznie. Plan produkcyjny na październik został wykonany w 105 procentach.

Obecnie główny wysiłek dyrekcji i załogi fabryki skierowany jest na podniesienie jakości produkowanego włókna.

## „Elektrownia“ wybrała nową Radę Zakładową

W Elektrowni Tomaszowskiej odbyły się wybory do Rady Zakładowej. Wybór nowej Rady Zakładowej stał się konieczny ponieważ poprzednia Rada Zakładowa została zdekompletowana przez odejście szeregu pracowników elektrowni do innych zakładów pracy.

Sprawozdanie z działalności ustępującej Rady złożył ob. Wołczyk Władysław. Po sprawozdaniu zebrani udzie-

lili ustępującej Radzie Zakładowej absolutorium.

Do nowej Rady Zakładowej weszli: ob. ob. Włodarczyk Kazimierz, Wołczyk Władysław oraz Onyczko Jerzy. Przewodniczącym Rady został Włodarczyk Kazimierz.

Nowa Rada zajmie się przede wszystkim dostarczeniem teczek dla monterów oraz płaszczy gumowych dla instruktorów.

po 50 zł. Co drugi los wygrywa.

Przed oknem sklepu przy ul. Legionów 38 od wczesnego ranka gromadzą się tłumy gapiów. Jest na co patrzeć. Z wystawy na przechodniów spoglądają kury, kaczki, gęsi, a nawet świnki. Szydlik informuje że są to wygrane loterii fantowej. Niemniejsze tłumy gromadzą się przed sklepem spół-

dzielczym na Pl. Kościuski. Ołbrzymie plakaty głoszą: „Tylko za 50 zł.“

Impreza zorganizowana przez oddział TBS-u w Tomaszowie ma wszelkie szanse powodzenia.

Jak się dowiadujemy, losy będzie można nabywać w zakładzie fryzjerskim Baka, aptece Ambroziewicza, oraz w gmachu Straży Pożarnej.

## Tylko Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej

sprzedają buty w ośrodkach wiejskich - sklepy Bata - tylko w miastach

Do Redakcji „Głosu“

w miejscu

W związku z artykułem pt. „Dobre pracuje Spółdzielnia w Szadku“ spieszymy wyjaśnić co następuje:

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego na mocy umowy z Centralą Rolniczą Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej prowadzi sklepy detaliczne tylko w większych ośrodkach miejskich.

W mniejszych ośrodkach miejskich, jak również w wsiach, sprzedaż obuwia produkcji krajowej, jak również o-

buwía importowanego odbywa się wyłącznie za pośrednictwem spółdzielczych placówek Samopomocy Chłopskiej.

Z tych względów Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego nie prowadzi w Szadku detalicznego punktu sprzedaży obuwia, gdyż teren ten jest obsługiwany przez Samopomoc Chłopską.

Centrala Handlowa

Przemysłu Skórzanego

(—) podpis nieczytelny

## Kronika milicyjna

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania ob. Krystkiewicz Herty, zamieszkałej w Tomaszowie Al. Wojska Polskiego 9, zabierając ze sobą część garderoby. Milicja prowadzi dochodzenie.

PLJANY WJECHAŁ NA AUTO

We wsi Zaborów pod Tomaszowem, mieszkaniec wsi ob. Szewczyk będąc pijanym spowodował zderzenie z samochodem.

Na szczęście odeszło się bez wypadku.

Ob. Szewczykiem zaopiekowała się M. O.

UWAGĄ NA KIESZONKOWCÓW

Na miejskim rynku coraz częściej zdarzają się kradzieże. Ostatnio ofiarą złodziejasków padła ob. Witkowska Zofia, której wyciągnięto z torebki 1500 zł.

Podczas próby kradzieży 900 zł został zatrzymany na rynku 12-letni Krzysztofik Aleksander.

## Ze sportu

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Tomaszowie o godz. 13.30 na boisku ZMP — „Tomaszowianka“ ciekawy mecz piłkarski o mistrzostwo Kl. A Okręgu Łódzkiego pomiędzy drużynami „Wiókniarza“ z Łodzi i ZMP — „Tomaszowianka“.

Jak wiadomo „Tomaszowianka“ znajduje się w nieszcześlnej formie. Z rozegranych dotychczas o mistrzostwo Kl. A 5-ciu meczach, 4-ry przegrała, a ostatni ze „Zjednoczonymi“ zremisowała. Wydaje się, że mecz będzie zacięty i winien stać na dobrym poziomie, ponieważ z jednej strony „Wiókniarz“ wykazuje ostatnio dobrą formę i zajmuje II-gą lokatę w tabeli, z drugiej strony zaś „Tomaszowianka“ dążyć będzie za wszelką cenę do zreha-

bilitowania się w oczach własnej publiczności za ostatnie porażki.

„LECHIA“ PRZEGRALA, TOMASZOWIANKA ZREMISOWAŁA

Ostatnia niedziela nie była zbyt szczęśliwa dla drużyny tomaszowskiej. „Lechia“, która ostatnio wykazywała dobrą formę, doznała dużej porażki w Piotrkowie, przegrywając 0:3.

W drugim meczu o mistrzostwo Klasy A — Tomaszowianka zaledwie zremisowała ze słabą drużyną „Zjednoczone“ z Łodzi 2:2. Jeśli drużyna Tomaszowianki będzie tak się spisywać w dalszym ciągu, to kto wie, czy nie przyjdzie pożegnać się z klasą A.

Najwyższy czas solidnie zabrać się do treningów.

**TEATRY**

Państwowy Teatr Wojska Polskiego  
ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 popularna komedia  
czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem“  
w reżyserii Leona Schillera. Zespół twórczy:  
Fijewska, Zyczkowska, Bartosiewicz,  
Puchniawska, Skwarska, Borowski, Bier-  
nacki, Bolkowski, Dejunowicz, Grabowski,  
Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński,  
Lodyński, Ordon, Staszewski, Woiciechow-  
ski, Wozniak, Żukowski i słuchacze P. W.  
S. T. Opracowanie muzyczne Tomasz  
Kiesewettera i Władysława Raczkowskie-  
go, tańce w układzie Jadwigi Hryniewicz-  
kiej, dekoracje i kostiumy Otto Axera.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza  
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka  
T. Rattigana „Kadet Winslow“.

Państwowy Teatr Powszechny  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36

Dziś o godz. 19.15 prapremiera satyry w  
5 obrazach I. Erenburga pt. „Lew na  
placu“.

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1

Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA“  
Teatr „OSA“ Zachodnia 43, tel. 140-09.

Codziennie o 19.30, w niedzielę o 16  
i 19.30 „Pepina“. Ostatnie dni, Zniżki ważne.  
Wkrótce otwarcie sezonu 1948-9  
„Porwanie Sabinek“ z J. Węgrzynem i H.  
Gruszecką.

Teatr „MELODRAM“  
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godz. 19.15 „Gody weselne“ —  
widowisko ludowe w układzie i reżyserii  
Leona Schillera. Na widowisko składają  
się piękne, polskie melodie ludowe i tańce  
związane z ludowym obrzędem i sobótki, we-  
sela i dożynki. Kompozycja muzyczna  
Władysława Raczkowskiego i Kazimierza  
Sikorskiego. Tańce Barbary Fijewskiej,  
dekoracje i kostiumy Stanisława Cegielskiego.

**NIEDZIELNY PORANEK  
POPULARNY W FILHARMONII**  
W niedzielę, 21 bm, o godzinie 12.15 w  
Filharmonii Miejskiej w Łodzi w ramach  
popularnego poranka symfonicznego wy-  
stąpią: Bohdan Wodiczko — dyrygent,  
oraz Adam Kurvillo — skrzypek-wirtuoz,  
nieдавно przybyły do kraju po sukcesach  
w Ameryce. W programie muzyka rosi-  
jska: Mussorgski: Noc na Łysej Górze,  
Czajkowski: Koncert skrzypcowy, Gła-  
znow — Walec koncertowy i Borodin: Tańce  
połowieckie. Ceny miejsc niższe. Kasa Fil-  
harmonii czynna od 10 do 13, w niedzielę  
od 10 do rozpoczęcia koncertu. Cześć bilet-  
ów, przeznaczona dla członków związków  
zawodowych, rozprowadza Wdział Kultu-  
ralno-Oświatowy OKZZ (Traugutta 18).

**KINA**

- ADRIA — „Noc w Casablance“  
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14  
film dozwolony dla młodzieży
- EALTYK — „Dzieci ulicy“  
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30  
film dozwolony dla młodzieży.
- BAJKA — „Gilda“  
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.30  
film niedozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj,  
i zagr. Nr 39“  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- HEL (dla młodzieży) — „Uczennica  
Lej A“  
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- MUZA — „Kraźownik Wares“  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- POLONIA — „Pieśń tajzi“  
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30  
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Połudnynek“  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Cyganka miłość“  
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30  
film niedozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Wesoly pensionat“  
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30  
film dozwolony od lat 16
- ROMA — „Ostatni Mohikanin“  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY — „Siostra lokaja“  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30  
film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Narzeczona z Turkmenii“  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- TECZA — „Dzwońnik z Notre Dame“  
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30  
film niedozwolony dla młodzieży

**Ovovilina**  
odżywka dla dzieci i dorosłych specjalnie w okresie rekonwalescencji



PRZEJMUJĄC PRACĘ FARMACJOWĄ WŁASNOŚCI  
ZADAĆ W APTEKACH I DROGERIACH

D-034030

**SPORT SPORT SPORT**

**Źle się dzieje w ŁOZPN-ie**

**„Boruta“ musi szukać sprawiedliwości aż w Warszawie**

Źle się dzieje w naszym sporcie. Przeglądając prasę sportową i działki sportowe w piśmie codziennym raz po raz spotykamy się z surowymi karami wymierzonymi klubom i zawodnikom za niesubordynację i jawne przekroczenie zasad już nie tylko sporu, ale przede wszystkim zasady sportu, a e jednocześnie z niekłamany zadowoleniem, że nasze związki sportowe czują się i stoją na straży przestrzegania moralnych zasad wśród wielotysięcznych już dzisiaj szeregów czynnych sportowców. Moralność jednak musi obowiązywać wszystkich, a więc nie tylko zawodników, ale i działaczy sportowych. Na tym odcinku, niestety, dzieje się o wiele gorzej, a niebezpieczeństwo płynące

stąd zagraża nam większe, niżby można było sądzić.

Wśród ludzi pracujących nabyło to „ideowo“ dla sportu znajduje się dotychczas wielu doskonale nieraz zamaskowanych, świadomych jego szkodników, podkopujących na tym niezmiernie ważnym odcinku naszego życia społecznego fundamenty demokracji ludowej, które wnosimy w ciężkim nie raz trudzie i znoju z myślą o lepszym jutrze. Panowie ci, jak dotychczas czują się tak pewni siebie i, swoich, że w kulak mogą się śmiać z opinii publicznej.

Wielu zapewne sportowców i nie tylko sportowców ale i tych, którzy interesują się sportem tylko z prasy, zaskoczył ostatni Komunikat ŁOZPN-u wydany w sprawie głosnego zajścia, jakie miało miejsce na boisku w Zgierzu podczas pamiętnego meczu pomi-

dzy TUR-em a zgierską „Boruta“. Szerokiej opinii publicznej znana jest rola, jaką odegrał w całej tej sprawie wiceprezes ŁOZPN ob. Zatkę, który swym prowokacyjnym zachowaniem przyczynił się poważnie do wywołania tej gorszącej awantury. Listę świadków, którzy gotowi są świadczyć to oświadczyliśmy w redakcji, posłał ich również i posiada nadal ZKS „Boruta“ — niestety, ci świadkowie nie zasługiwali widocznie na zaufanie ani Komisji prowadzącej w tej sprawie dochodzenie, ani zarządu ŁOZPN-u, skoro ob. Zatkę z całej tej afery wyszedł biały jak śnieg.

Mamy dowody na to, że zrobiono w tym kierunku bardzo wiele, aby całą odpowiedzialność za awanturę zgierską zrzucić na barki gospodarzy i nie kompromitować wiceprezesa ŁOZPN-u oszczędzając mu dalszej dyskredytacji wśród naszego społeczeństwa, Polska Partia Socjalistyczna oceniła już ob. Zatkęgo w właściwy sposób, usuwając go ze swych szeregów.

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej w stosunku do ob. Zatkęgo zajął stanowisko wysoce uczciwe, ale niestety, niezgodnie z etyką sportową, nakazując naszym zdaniem karać z większą jeszcze surowością różnych „luminary“ niż zwykłych „kopaczy piłki“ i dowiódł tym samym, że w gronie swym posiada ludzi nie nadających się zupełnie na zajmowane przez nich stanowiska.

Od naszych działaczy sportowych wymagamy będziemy zawsze uczciwości, odwagi cywilnej i wysokiego poczucia odpowiedzialności wobec dzisiejszej rzeczywistości, a więc tych cech, których jak się okazało nie posiadają panowie zasiadający w ŁOZPN-ie.

Sądymy, że ta kadencja będzie ostatnią dla wielu z nich, i że inne związki również przystąpią do generalnej czyszczenia w swych szeregach, przewietrzając swą zatechłą i szczerze często atmosferę.

**Na pływalni YMCA mogą paść jutro 3 rekordy!**

Sprawa powołania do życia lig pływackich (A i B) w bieżącym sezonie jesienno-zimowym pokrzyżowała plany niemal wszystkim klubom zainteresowanym ligą. Z Łodzi KS „Filmowiec“ miał walczyć w lidze A. YMCA zaś w B. W tych dniach PZP zawiadomiło poszczególne kluby, że realizację ligi odłożono do Walnego Zebrania PZP, które odbędzie się 16 stycznia 1949 r. w Poznaniu.

Poszczególne sekcje pływackie w Polsce starają się o nawiązanie jak najszybszych kontaktów z innymi klubami. W Łodzi KS „Filmowiec“ i YMCA zapowiadają szereg ciekawych imprez. M. in. zobaczymy w Łodzi Piast (Gliwice), Polonię (Bytom), Samorządowców (W-wa dawn. Elektryczność), Sokół (Praża) i in.

Bedzie nim jak już wspominaliśmy Gdychski „Grom“ z Marchlewskim, Budziszówna, Teisiera, Sitkowskim, Kurkiem na czele, który spotka się z miejscowym „Filmowcem“.

Filmowcy do meczu przygotowują się bardzo starannie i chcą spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Zadanie wprawdzie nie będzie łatwe, ale są możliwości na pokonanie drużyny, w barwach której pływają mistrzowie Polski.

Na niedzielnych zawodach mogą paść trzy rekordy Łodzi w konkurencji męskiej 100 i 200 m. styl dowolnym oraz w sztafecie 3x100 m. styl. zmienne. Poważnie zagrożony jest również rekord Łodzi w sztafecie 5x50 m. styl. dowolnym.

Należy nadmienić, że o wyniku meczu zdecydować najprawdopodobniej rezultaty biegów sztafetowych.

**To i owo ze sportu radzieckiego**



Nina Ponomarewa, mistrzyni Stawropola w rzucie oszczepem.

dów Związku Radzieckiego. W ciągu sezonu Hnykina poprawiła dwukrotnie rekord ZSRR w skoku w dal oraz ustanowiła nowe rekordy w biegach na 60, 100, 200, 300 i 400 m.

Należy podkreślić, że jej ostatni wynik w skoku w dal (5,59 m) jest lepszy od wyniku znanej lekkoatletki Czudinny, która zajęła pierwsze miejsce w mistrzostwach ZSRR skokiem 5,58 m, a podczas startu w Polsce uzyskała 5,45 m.

Pierwsze po wojnie zawody o mistrzostwo Republiki Litewskiej przyniosły pierwsze miejsce w konkurencji kobiecej Larisie Wetrsczakajcie, podczas gdy tytuł mistrza wśród mężczyzn zdobył Kogutas.

Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Kowieńskiego Instytutu Kultury Fizycznej.

W Leningradzie zakończyły się zawody za pańnicze o mistrzostwo „Rezerw Pracy“. Zespołowo pierwsze miejsce w mistrzostwach zdobyli zapasnicy z Armenii, przed reprezentantami Moskwy i Leningradu.

W ogólnoradzieckich korespondencyjnych zawodach szkół wyższych w strzelaniu z brońmi młotkami uczestniczyło 66 drużyn. Pierwsze miejsce w zawodach zajęła drużyna Moskiewskiego Instytutu Energetycznego, która uzyskała 1.316 pkt. na 1.500 możliwościach.

Ustalony został już terminarz mistrzostw Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie w nadchodzącym sezonie zimowym. W mistrzostwach będą uczestniczyły drużyny: CDKA, „Spartak“, „Dynamo“ z Leningradu, Rygi i Tallina, moskiewskie „Skrzydła Sowietów“, oraz zespoły „Dierżyńca“ z Leningradu i Czelabińska.

Rozpoczęcie rozgrywek oczekiwane jest z dużym zainteresowaniem. Pierwsze z nich odbędą się w drugiej połowie grudnia w Moskwie, Leningradzie i Czelabińsku.

**Dziennik oficjalny ŁOZB**

**Komunikat Nr 3**

**Wydział Wyszakoleniowego**

1. Wzywa się wszystkie kluby o podanie dokładnych danych zawierających:  
a — miejsce treningu (adres)  
b — dni w których odbywają się treningi  
c — godziny treningów  
d — kto prowadzi treningi.

2. Wydział Wyszakoleniowy ŁOZB organizuje turniej bokserki, dla zawodników których wiek nie przekracza 18 lat i nie stoczyli więcej niż 5 walk.

3. Zwycięzcy turnieju otrzymają dyplomy i nagrody jak i kluby otrzymają dyplomy i nagrody za I, II i III miejsce.

4. Kluby winny zgłosić zawodników do w-w. turnieju do dn. 22. 11. 48 r., podając imię i nazwisko, datę urodzenia, ilość stoczonych walk i wagę. Zgłoszenia należy kierować do ŁOZB Wyd. Wyszakoleniowy.

5. Zaznaczamy, że zawodnik zgłoszony do turnieju np. w wadze piórkowej, może startować w turnieju tylko w tej wadze, w której został zgłoszony t.zn. w piórkowej.

6. Wzywa się kier. sekcji bokserkiej klubu DKS Aleksandrów, „Włóknierz“ — Zgierz, „Zryw“ — Pabianice, „Bawelna“ — Łódź, o przybycie w dn. 24.11. 48 r. godz. 18.00 do lokalu ŁOZB. Obecność obowiązkowa.

**Bok s**

**Jutro decydujący mecz „Włóknierz“ - Zryw**

Drużynowe mistrzostwa w boksie dobiegają końca. W niedzielę odbędzie się dalsze dwa spotkania: Włóknierz — Zryw, Concordia — Bawelna. Decydująca walka o tytuł mistrza Łodzi rozegra się między Włóknierzem i Zrywem. Pierwemu wystarczy wynik remisowy, natomiast Zryw musi wygrać aby wyprzedzić swego rywala.

	gier	pkt.	st. pkt.
Włóknierz	7	12	89:23
Zryw	7	11	79:33
ŁKS	7	7	54:58
Concordia	5	2	25:55
Bawelna	6	—	9:87

Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela wygląda następująco:

Oprócz zawodów Włóknierz — Zryw i Concordia — Bawelna, kalendarzyk spotkań przewiduje jeszcze zaległe mecze: Concordia — ŁKS (dn. 5 XII br.) i Concordia — Bawelna (z pierwszej rundy).

**Sport w M.O.**

**Nowe władze Z.S. „Gwardia“ (Łódź)**

W związku ze służbowym przeniesieniem niektórych dotychczasowych członków Zarządu na nowe placówki, powołano na odbytej w dniu 18 listopada 1948 r. porozumiewawczej konferencji aparatu bezpieczeństwa nowy Wojewódzki Zarząd Zrzeszenia Sportowego „Gwardia“ który ukonstytuował się następująco:

- IV Sekretarz — kpt. Jarmoliński
- Skarbnik — ob. Szulc
- Gospodarz — ob. Stasiak
- Członkowie Zarządu — sierż. Andrzejewski
- por. Zieliński
- Komisja Rewizyjna — por. Rot
- mjr. Kurzawa
- kpt. Bocheński
- por. Stroszaj

Przewodniczący: kpt. Kozłowski  
I wiceprzewodniczący: por. Strycharski  
II „ por. Mroszczak  
III „ ob. Krysiak

Ponadto powołano Komitet Honorowy z mjr Mrozem, ppłk. Strzelczykiem oraz ppłk. Le- vem na czele.

**PIWO - to płynny chleb**

Przewodniczący Wydz.  
Wyszakoleniowego  
(Czesław Dębski)